

Wspólne oświadczenie Polski i ZSRR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

I.

Obie strony po dokonaniu obszernej wymiany poglądów w sprawie najważniejszych zagadnień międzynarodowych podkreśliły, że wzrastający stale wpływ systemu socjalistycznego, krajów socjalistycznych oraz sił socjalizmu i pokoju na rozwój sytuacji międzynarodowej, idea socjalizmu ogarnia coraz szersze masy. Kraje obozu socjalistycznego nie zagrażają nikomu i dążą do pokojowego uregulowania wszystkich spornych problemów, bronią one zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych, opowiadają się za pokojowym współzawodnictwem systemu socjalistycznego z systemem kapitalistycznym. Są one przekonane, że w tym współzawodnictwie zwycięzca okaże się system socjalistyczny, który wykazuje w praktyce swą wyższość nad ustrojem kapitalistycznym.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich w dalszym ciągu nie będą szczdziły wysiłków, aby zapobiec niebezpieczeństwu nowej wojny i wraz z całym obozem socjalistycznym udzielić będą poparcia wszystkim siłom, którym droga jest sprawa pokoju i które pragną pokojowego współistnienia wszystkich narodów.

Wytwarza pokojowe wysiłki Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i innych krajów obozu socjalistycznego wywołują głęboki odzew na całym świecie. Nastąpił wzrost i aktywizacja sił pokoju obejmujących szerokie koła społeczne we wszystkich krajach; wzmacniają się tendencje na rzecz poszukiwania dróg odprężenia napięcia międzynarodowego wśród kół politycznych świata kapitalistycznego.

Jednakże najbardziej agresywnie koła imperialistyczne nie chcą się wyrzec polityki „z pozycji siły”. Wywołują one zaostrezenie sytuacji międzynarodowej, wspierają siły reakcyjne i antypokoju we w różnych rejonach świata.

Szczególnie niebezpiecznym objawem tej tendencji jest, zdaniem obu delegacji, polityka kierowniczych kół paktu atlantyckiego i dominującej jego siły — Stanów Zjednoczonych, zmierzająca do przeobrażenia Europy zachodniej w arsenał broni atomowej. Koła imperialistyczne USA, które dążą do podporządkowania swemu panowaniu większości krajów, skupiają wokół siebie wszystkie reakcyjne siły świata kapitalistycznego.

Główną oporę dla tej polityki w Europie stanowi polityka zajmowana przez rząd Niemieckiej Republiki Federalnej. Koła imperialistyczne wykorzystują dla własnych celów odwrotną politykę rządu Niemieckiej Republiki Federalnej. Szybko postępująca militarystyka tego kraju, forsowanie uzbrojenia Bundeswehry w broń atomową i rakietową, dążenie Niemieckiej Republiki Federalnej do zajęcia czołowego miejsca wśród europejskich członków paktu atlantyckiego, popieranie przez rząd Adenauera elementów militarystycznych i odwoływanie, wysuwających otwarte roszczenia terytorialne pod adresem innych krajów — wszystkie te posunięcia stanowią groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa krajów europejskich, narazonych w pierwszym rzędzie na skutki takiej polityki.

Obie strony podkreślały rosnącą rolę Niemieckiej Republiki Demokratycznej, pierwszego w historii Niemiec państwa robotników i chłopów — ważnego, czynnika pokoju w Europie. Popierają one wysiłki wysuwane przez Niemiecką Republikę Demokratyczną i inicjatywy, których celem jest podjęcie przygotowań do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, co w znacznym stopniu przyczyniłoby się do rozładowania napięcia w Europie.

W obliczu postępujących zbrojeń w Niemieckiej Republice Federalnej tym większego znaczenia nabiera propozycja rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej utworzenia w Europie środkowej strefy bezaatomowej, propozycja, która posiada pełne poparcie państw — uczestników Układu Warszawskiego i która znalazła szeroki odzew w różnorodnych kołach na Zachodzie.

Obie delegacje wyrażają przekonanie, że propozycja ta, mogąca skutecznie przyczynić się do usunięcia groźby wojny atomowej i zwiększenia bezpieczeństwa w niewralizowanym rejonie Europy, będzie nadal torować sobie drogę, mimo przeszkód stawianych jej ze strony kół przeciwstawiających się wszelkim, nawet częściowym środkom rozwiązania problemu rozbrojenia.

Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne podejmowały i podejmują liczne inicjatywy zmierzające do zmniejszenia napięcia międzynarodowego oraz uregulowania podstawowego dla bezpieczeństwa świata, problemu jakim jest położenie kresu wyścigowi zbrojeń, a przede wszystkim zbrojeń atomowych.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki oświadczają, że będą nadal czynić wszystko dla jak najszybszego rozwiązania problemu rozbrojenia i utrwalenia pokoju między narodami. Propozycje wysunięte na forum ONZ przez kraje socjalistyczne w sprawie zakazu broni atomowej i wodoroowej oraz zaprzestania doświadczeń z tą bronią, redukcji sił zbrojnych, zbrojeń i budżetów wojskowych, likwidacji obcych baz wojskowych na terytorium innych państw, jak również w innych sprawach rozbrojenia w pełni odpowiadają tym doniosłym celom.

Kraje socjalistyczne wykazały w czynach, w praktycznych posunięciach ewą gotowość do współdziałania w usunięciu groźby nowej wojny światowej. Kierując się polityką pokoju i przyjaźni między narodami oraz dążeniem do osłabienia napięcia międzynarodowego kraje obozu socjalistycznego dokonywały w trybie jedностronnym poważnej redukcji sił zbrojnych.

Delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zdecydowanie popiera propozycje Związku Radzieckiego w sprawie zwołania konferencji na najwyższym szczeblu, która mogłaby rozpatrzyć i rozważyć najbardziej niecierpiące zwłoki sprawy rozbrojenia oraz środki zmie-

rzające do umocnienia bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie.

Jednakże taktyka zwłoki i uchylania się od rokowań, stosowana w pierwszym rzędzie przez kierownictwo koła Stanów Zjednoczonych utrudnia uzyskanie porozumień w dziedzinie uregulowania problemów, od których zależy pokój świata.

W tych warunkach obie delegacje uważają za konieczne umacnianie obrony Układu Warszawskiego, który stoi na straży wspólnego bezpieczeństwa wszystkich krajów obozu socjalistycznego. Równocześnie będą one kontynuować wysiłki na rzecz odprężenia sytuacji międzynarodowej w tym również drogą częściowych porozumień i wyrażają gotowość współpracy z wszystkimi państwami i siłami, dążącymi do tego samego celu.

Delegacja polska popierając posunięcia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich zmierzające do całkowitego zaprzestania prób z bronią jądrową podziela stanowisko, że najbliższym obecnie celem winno być porozumienie między wielkimi mocarstwami w sprawie natychmiastowego i powszechnego zaprzestania na zawsze tych prób, tj. najbardziej, że konferencja genewska ekspertów do spraw atomowych stwierdziła całkowicie realną możliwość kontroli wybuchów doświadczalnych.

Obie strony w pełni solidaryzują się z dążeniami narodów walczących o wyzwolenie z jarzma imperializmu i kolonializmu oraz o prawo do swobodnego decydowania o swym losie. Popierają one gorąco walkę narodów arabskich przeciw imperializmowi, usiłującemu utrzymać lub przywrócić swe panowanie w tych krajach przy pomocy nowych metod kolonializmu.

Zdecydowane stanowisko, zajęte przez kraje obozu socjalistycznego i wszystkie państwa milujące pokój, w sprawie walki narodowej — wyzwolenie narodów arabskich — nie pozwoliło na rozszerzenie amerykańsko-angielskiej agresji na Bliski i Środkowy Wschód. Pod naciskiem sił pokojowych całego świata USA i Anglia były zmuszone do wycofania swoich wojsk z Libanu i Jordanii, co stanowi wielkie zwycięstwo nad siłami wojny.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich śledzą z niepokojem sytuację, jaka wytworzyła się w związku z agresją USA w stosunku do Chińskiej Republiki Ludowej w rejonie Cieśniny Taiwńskiej, gdzie trwa nadal ingerencja zbrojna Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Chin i dążenie do przekształcenia wewnętrznych problemów Chin w konflikt międzynarodowy.

Obie delegacje w pełni popierają słuszne i suwerenne prawo wielkiego narodu chińskiego do wyzwolenia i zjednoczenia wszystkich swych ziem, obejmujących Tajwan i wyspy przybrzeżne. Solidaryzują się one w pełni ze stanowiskiem rządu Chińskiej Republiki Ludowej, domagającego się wycofania wojsk amerykańskich ze strefy taiwńskiej.

II.

Kierowniczy działacze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego dokonali wymiany informacji o pracach swych partii, omówili sprawy wzajemnych stosunków między partiami oraz aktualne zagadnienia międzynarodowego ruchu robotniczego.

Obie partie przywiązują wielką wagę do wszechstronnego rozwoju i utrwalenia braterskich stosunków między państwami należącymi do wielkiej rodziny krajów socjalistycznych, które łączą wspólna idea marksizmu-leninizmu i komunizmu.

Niezłomna jedność obozu socjalistycznego, moc pierwszego i przodującego państwa socjalistycznego Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i wszystkich państw budujących socjalizm są najlepszą rekompensatą bezpieczeństwa krajów socjalistycznych oraz jednym z głównych czynników, które stanowią skuteczną zapórę przeciwko groźbie nowej wojny i wywierają decydujący wpływ na sprawę utrwalenia pokoju i konsolidacji sił pokojowych.

Jedność i solidarność państw obozu socjalistycznego oparta o leninizmowskie zasady międzynarodowego proletariackiego oraz wszechstronna braterska współpraca krajów socjalistycznych są nieodzownym czynnikiem przyczyniającym się do pomyślnego budownictwa socjalizmu, do wszechstronnego rozkwitu ich sił wytwórczych.

W interesie socjalizmu i pokoju obie strony zdecydowanie są nadal umacniać więzy braterstwa i solidarności łączące wspólnotę krajów socjalistycznych w duchu zasad wyrażonych w deklaracji 12 partii komunistycznych i robotniczych. Obie partie, wierne zasadom deklaracji 12 partii i manifestu pokoju, uchwalonych w Moskwie w listopadzie 1957 roku, będą nadal bronić założeń zawartych w tych dokumentach w interesie umocnienia jedności krajów socjalistycznych i wszystkich sił na świecie walczących o pokój.

Niezbednym warunkiem powodzenia w budownictwie socjalistycznym jest bezkompromisowa walka z rewizjonizmem, stanowiącym na obecnym etapie główny niebezpieczeństwo, usiłującym podważyć podstawowe zasady ideologii marksizmu-leninizmu i osłabić jedność wielkiej rodziny krajów socjalistycznych i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Sprawa socjalizmu wymaga dalszego, twórczego rozwijania nauki marksizmu-leninizmu, przestrzegania ogólnych wspólnych prawidłowości w budownictwie socjalistycznym i śmiałego wcielania ich w życie metodami odpowiadającymi warunkom każdego kraju, wymaga również zwalczania przejawów dogmatyzmu.

Zostały omówione konkretne środki w dziedzinie dalszej wymiany doświadczeń w pracy partyjnej oraz rozszerzenia kontaktów między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Komunistycz-

ną Partią Związku Radzieckiego. Z zadowoleniem stwierdzono, że współpraca między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego stała się jeszcze ściślej, a czym świadczą w szczególności wzajemne wyjazdy delegacji partyjnych w celu wspólnego omówienia szeregu ważnych problemów, oraz wymiana delegacji między poszczególnymi miastami i okręgami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Radzieckiego.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego są zdecydowane nadal rozwijać i pogłębiać braterską współpracę obu partii i wzajemną wymianę doświadczeń w pracy partyjnej, w przyswajaniu, że służy to sprawie pomyślnego rozwoju obu krajów, ich marszu ku socjalizmowi i komunizmowi, a równocześnie stanowi wkład do teorii i praktyki marksizmu-leninizmu.

Obie partie będą walczyły przeciwko wszelkim usiłowaniom naruszenia jedności obozu socjalistycznego, będą one nadal rozszerzały i wzmacniały interakcjonalistyczne więzi ze wszystkimi partiami komunistycznymi i robotniczymi, z całym międzynarodowym ruchem rewolucyjnym w imię zwycięstwa sprawy pokoju, postępu i socjalizmu.

III.

Obie strony stwierdzają z zadowoleniem, że przyjaźń między narodem polskim i radzieckim, która posiada żywe i głębokie tradycje wspólnej walki polskich i rosyjskich rewolucjonistów, która okrzepła we wspólnej walce z hitlerystami i znalazła swój wyraz w układzie o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich z 21 kwietnia 1945 r. pogłębia się i umacnia dzięki wszechstronnej współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej oraz dzięki liczny kontaktom i wizjom, łączącym oba równoprawne i suwerenne narody.

Przyjaźń polsko-radziecka i sojusz między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, poparte wolą narodów i będące dziś potężną siłą materialną — stanowią ważny element pokoju w Europie, najlepszą gwarancję nienaruszalności zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej. Ma to szczególne znaczenie wobec wzrastającej aktywności zachodnio-niemieckich sił odwołujących, jak też w obliczu faktu, że mocarstwa zachodnie wciąż uchylają się od zajęcia wyraźnego stanowiska w tej bezspornej sprawie.

Pionne okazały się nadzieje i rachuby, określonych kół reakcyjnych i imperialistycznych na skłócenie narodu polskiego z narodami Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, na osłabienie ich braterskiej przyjaźni. Naród polski i naród radziecki wiedzą dobrze, że wszelkie osłabienie łączących je więzów, jak również więzów jednoczących oba narody z całą wielką rodziną socjalistyczną mogłoby wyrządzić jedynie szkodę sprawie socjalizmu i pokoju i byłoby wykorzystane przez wrogi obu narodom siły imperialistyczne, a w szczególności przez elementy rewizjonistyczno-szowinistyczne w Niemczech zachodnich.

Deklaracja polsko-radziecka z 18 listopada 1956 roku, której celem było umocnienie i dalszy rozwój stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich na niewzruszonych leninowskich zasadach proletariackiego międzynarodowego — zdała w pełni egzamin życia, przyczyniła się do dalszego pogłębienia niezłomnej solidarności i przyjaźni jednoczącej oba kraje.

Przyjaźń ta oparta na najpewniejszych zasadach proletariackiego międzynarodowego, wzajemnego poszanowania suwerenności, wzajemnej braterskiej pomocy i solidarności, na wspólności interesów i dążeń — jest dziś silną jak nigdy przedtem.

Wspólne klasowe założenia ustrojowe obu państw, z których jedno — Polska Rzeczpospolita Ludowa buduje od lat 14 socjalizm, a drugie — Związek Radziecki po zwycięskim zakończeniu budownictwa socjalizmu — buduje komunizm, wspólne założenia teoretyczne nieśmiertelnej nauki marksizmu-leninizmu — oto trwałe fundamenty, na którym rozwija się przyjaźń i współpraca polsko-radziecka.

Oba kraje udzielają sobie poparcia w swych poczynaniach na arenie międzynarodowej, skierowanych ku jednemu celowi — odwróceniu groźby wojny i ustanowieniu stałego pokojowego współpracy międzynarodowej.

Obie strony uznają, że współpraca gospodarcza oparta na wieloletnich porozumieniach, obejmujących okres do 1965 roku — rozwija się pomyślnie.

Zawarte w 1958 roku porozumienia o wzajemnych dostawach towarów i współpracy gospodarczej są dowodem dalszego rozszerzenia i pogłębienia wzajemnych więzi ekonomicznych na zasadzie koordynacji i kooperacji produkcji i międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy. Delegacja PRL zwróciła się do rządu radzieckiego o udzielenie pomocy ZSRR pomocy technicznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w rozwoju niektórych ważnych dziedzin polskiej gospodarki narodowej, w szczególności w poszukiwaniu nowych złóż ropy naftowej i gazu ziemnego oraz w przygotowaniu ich do eksploatacji, w budowie rafinerii ropy, w rozbudowie huty im. Lenina, jak również w rozbudowie kopalnictwa węgla. Rząd ZSRR mając na względzie dalsze rozszerzenie współpracy gospodarczej między obu krajami wyraził zgodę na udzielenie pomocy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w wyżej wymienionych dziedzinach.

Strony stwierdzają, że między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Radzieckim szeroko rozwija się współpraca naukowa i kulturalna, co znajduje swój wyraz w rozszerzeniu kontaktów pomiędzy polskimi i radzieckimi uczniami, pisarzami i artystami, we wzajemnej wymianie studentów oraz w zwiększeniu wymiany specjal-

istów, dokumentacji technicznej, w nawiązaniu stałych kontaktów między szeregiem przedsiębiorstw polskich i radzieckich.

Dużą rolę w rozwoju stosunków polsko-radzieckich i dalszym umacnianiu braterskiej przyjaźni między obu narodami odegrała odbyta w maju 1958 r. narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów — uczestników Rady Współpracy Gospodarczej oraz narada Politycznego Komitetu Doradczego Państw — Uczestników Układu Warszawskiego o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, które w znacznym stopniu przyczyniły się do dalszego rozwoju współpracy i stosunków wzajemnych między krajami budującymi socjalizm i komunizm.

Obie strony wyraziły niezłomne zdecydowanie rozszerzania nadal ze wzajemnym porozumieniem i umacnianiem braterskiej przyjaźni i sojuszu pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich na zasadach marksizmu-leninizmu, na zasadach proletariackiego międzynarodowego.

Wizyta przyjaźni delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich przyczyniła się do dalszego pogłębienia braterskiej przyjaźni między narodami obu krajów, będzie stanowiła wkład do dzieła jedności wielkiej rodziny państw socjalistycznych i służyć będzie sprawie utrwalenia pokoju na całym świecie.

W czasie pobytu w Związku Radzieckim delegacja PRL zaprosiła i sekretarza KC KPZR i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. Chruszczowa do odwiedzenia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wraz z innymi partijnymi i państwowymi działaczami Związku Radzieckiego.

Zaproszenie to zostało przyjęte z zadowoleniem.

Moskwa, 10 listopada 1958 r.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

proporcjonalnie do swych możliwości, włączając się do budowy trwałego Pokoju Tysiąclecia, jakim będą nowe szkoły — wówczas wcielenie w życie tego pięknego zamierzenia będzie sprawą realną, nie przetrastającą możliwości społeczeństwa Śląska i Zagłębia.

Apelujemy do ZALÓG ROBOTNICZYCH

Wzywamy partię odbiło się szerokim echem wśród klasy robotniczej. Każdy zakład pracy dokłada swą cegiełkę do społecznej budowy szkół. Zwracamy się do Was: w początku patriotycznego obowiązku deklarujemy Wasz wkład pieniężny w dzieło Pomnika Tysiąclecia. Czekamy na Waszą pomoc rzeczową w postaci materiałów budowlanych i osobistego wkładu pracy przy budowie konkretnych szkół na Waszym terenie. Przejmujcie odpowiedzialność, opiekę nad budową nowych szkół, położonych w sąsiedztwie Waszych zakładów i w miejscu Waszego zamieszkania. Apelujemy do Konferencji Samorządów Robotniczych, które przysługują w obecnie do podziału funduszu zakładowego: nie zapomnijcie o wielkiej sprawie Pomnika Tysiąclecia. Nie może być ani jednego zakładu pracy, który by ze swych pracowniczych funduszy zakładowych oraz z zysków z produkcji ubocznej nie przeznaczył odpowiedniej kwoty na społeczną budowę szkół.

Truhamiście, w miarę konkretnych możliwości, produkując materiały budowlanych. W ten sposób poważnie pomożecie w realizacji zezwani, z którym zwróciła się do Was Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Apelujemy do MIESZKAŃCÓW WSI DO CHŁOPÓW PRACUJĄCYCH ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA

Wieleśmi, że najwięcej szkół trzeba zbudować właśnie na wsi, aby dzieciom chłopskim stworzyć odpowiednie, lepsze niż dotąd warunki nauki, kształcenia się, zdobywania wiedzy i zdrowia.

Dlatego zwracamy się do Was: wkład pieniężny na rzecz budowy szkół jest obowiązkiem każdego mieszkańca wsi. Deklarujemy swą pomoc w formie transportu, materiałów budowlanych. Nikogo nie może zabraknąć przy budowie szkół. Własna praca najlepiej przysłuży się wielkiej sprawie podniesienia oświaty na śląskiej i zagłębiowskiej wsi.

Apelujemy do INŻYNIERÓW NASZEGO WOJEWÓDZTWA, DO INTYLIERÓW I TECHNIKÓW

Spełnijcie Wasz patriotyczny obowiązek i deklarujcie Waszą pomoc materiałną. Służcie pomocą, do której właśnie Wy w pierwszym rzędzie jesteście powołani, włączając się do prac przy sporządzaniu dokumentacji nowych szkół, projektowania budynków szkolnych. Przejmujcie nadzór techniczny nad budową konkretnych obiektów.

Apelujemy do MŁODZIEŻY ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA

Dla Was budujemy te nowe szkoły, młodzi przyjaciele. Idźcie w ślady sportowców Łódzkiego Klubu Sportowego i młodzieży z „Górnika” Zabrze. Wierzmy, że wcielenie w życie hasła: „Przy każdej nowej szkole — boisko sportowe” będzie sprawą Waszej ambicji i dumy.

Harcerze, pomagajcie w uporządkowaniu terenów wokół naszych szkół. Pomagajcie starszym wszędzie tam, gdzie Wasza pomoc będzie potrzebna. W szczególności wzywamy Was do pomocy w przeprowadzaniu zbiorów ulicznych na budowę szkół. Całej młodzieży, wszystkim harcerzom życzymy powodzenia w tej pięknej pracy.

Apelujemy do PRZEDSTAWICIELI RZEMIOSŁA, DROBNYCH WYTWORCÓW I WOLNYCH ZAWODÓW

Nowe szkoły budujemy dla wszystkich dzieci w Polsce. Deklarujcie swą pomoc pieniężną na ten cel. Wasz wkład finansowy, proporcjonalny do Waszych możliwości materialnych, jest sprawą dużej wagi. Niezależnie od tego nadsłujecie też spośród Was, którzy pierwsi przyrzekli i zobowiązali się do bezinteresownego wykonania konkretnych prac, jak zakładania instalacji elektrycznych i wodno-kanalizacyjnych, wyposażenie wnętrza nowych szkół, wykonanie robót wykończeniowych itp. Pamiętajcie, że „Tysiąc szkół na Tysiąclecie” — to sprawa wszystkich ludzi pracy, to sprawa wszystkich Polaków.

My, przedstawiciele partii i frontów politycznych, Frontu Jedności Narodu i organizacji młodych wszystkich warstw społeczeństwa, utworzyliśmy Wojewódzki Komitet Społecznej Budowy Szkół.

Zadaniem naszym będzie wszechstronne popieranie rozwoju społecznej inicjatywy budowy szkół w naszym województwie, koordynowanie wysiłków społeczeństwa tak, aby ani jedna łódka, ani jedna cegła, ani jedna dniówka robocza nie została zmarnowana.

Wzywamy wszystkich mieszkańców województwa katowickiego: Twórcie społeczne komitety budowy szkół wszędzie tam, gdzie zachodzi potrzeba budowy nowych obiektów szkolnych. Podchwytujcie każdą ceną inicjatywę społeczną, która stanowi wkład w trwałe dzieło Pomnika Tysiąclecia.

WOJEWÓDZKI KOMITET BUDOWY SZKÓŁ

11 17 8 21 30 34

1.724.376 (3), 8.191.353 (38), 8.113.347 (50), 301.778 (23), 303.285 (73), 9.771.233 (75), 3.712.558 (88), 3.716.074 (88), 3.280.552 (93), 4.733.143 (112), 5.860.633 (140), 3.973.429 (152), 2.828.382 (179), 7.197.615 (187), 338.408 (193), 9.688.172 (195), 1.031.546 (221), 8.847.861 (228), 9.276.041 (230), 9.372.470 (276), 6.304.824 (317), 2.508 (382), 28.318 (386).

W losowaniu na domek państwa następujące liczby:

11 17 8 21 30 34

1.724.376 (3), 8.191.353 (38), 8.113.347 (50), 301.778 (23), 303.285 (73), 9.771.233 (75), 3.712.558 (88), 3.716.074 (88), 3.280.552 (93), 4.733.143 (112), 5.860.633 (140), 3.973.429 (152), 2.828.382 (179), 7.197.615 (187), 338.408 (193), 9.688.172 (195), 1.031.546 (221), 8.847.861 (228), 9.276.041 (230), 9.372.470 (276), 6.304.824 (317), 2.508 (382), 28.318 (386).

W losowaniu na domek państwa następujące liczby:

11 17 8 21 30 34

1.724.376 (3), 8.191.353 (38), 8.113.347 (50), 301.778 (23), 303.285 (73), 9.771.233 (75), 3.712.558 (88), 3.716.074 (88), 3.280.552 (93), 4.733.143 (112), 5.860.633 (140), 3.973.429 (152), 2.828.382 (179), 7.197.615 (187), 338.408 (193), 9.688.172 (195), 1.031.546 (221), 8.847.861 (228), 9.276.041 (230), 9.372.470 (276), 6.304.824 (317), 2.508 (382), 28.318 (386).

W losowaniu na domek państwa następujące liczby:

11 17 8 21 30 34

1.724.376 (3), 8.191.353 (38), 8.113.347 (50), 301.778 (23), 303.285 (73), 9.771.233 (75), 3.712.558 (88), 3.716.074 (88), 3.280.552 (93), 4.733.143 (112), 5.860.633 (140), 3.973.429 (152), 2.828.382 (179), 7.197.615 (187), 338.408 (193), 9.688.172 (195), 1.031.546 (221), 8.847.861 (228), 9.276.041 (230), 9.372.470 (276), 6.304.824 (317), 2.508 (382), 28.318 (386).

W losowaniu na domek państwa następujące liczby:

11 17 8 21 30 34

1.724.376 (3), 8.191.353 (38), 8.113.347 (50), 301.778 (23), 303.285 (73), 9.771.233 (75), 3.712.558 (88), 3.716.074 (88), 3.280.552 (93), 4.733.143 (112), 5.860.633 (140), 3.973.429 (152), 2.828.382 (179), 7.197.615 (187), 338.408 (193), 9.688.172 (195), 1.031.546 (221), 8.847.861 (228), 9.276.041 (230), 9.372.470 (276), 6.304.824 (317), 2.508 (382), 28.318 (386).

W losowaniu na domek państwa następujące liczby:

11 17 8 21 30 34

1.724.376 (3), 8.191.353 (38), 8.113.347 (50), 301.778 (23), 303.285 (73), 9.771.233 (75), 3.712.558 (88), 3.716.074 (88), 3.280.552 (93), 4.733.143 (112), 5.860.633 (140), 3.973.429 (152), 2.828.382 (179), 7.197.615 (187), 338.408 (193), 9.688.172 (195), 1.031.546 (221), 8.847.861 (228), 9.276.041 (230), 9.372.470 (276), 6.304.824 (317), 2.508 (382), 28.318 (386).

W losowaniu na domek państwa następujące liczby:

11 17 8 21 30 34

1.724.376 (3), 8.191.353 (38), 8.113.347 (50), 301.778 (23), 303.285 (73), 9.771.233 (75), 3.712.558 (88), 3.716.074 (88), 3.280.552 (93), 4.733.143 (112), 5.860.633 (140), 3.973.429 (152), 2.828.382 (179), 7.197.615 (187), 338.408 (193), 9.688.172 (195), 1.031.546 (221), 8.847.861 (228), 9.276.041 (230), 9.372.470 (276), 6.304.824 (317), 2.508 (382), 28.318 (386).

W losowaniu na domek państwa następujące liczby:

11 17 8 21 30 34

1.724.376 (3), 8.191.353 (38), 8.113.347 (50), 301.778 (23), 303.285 (73), 9.771.233 (75), 3.712.558 (88), 3.716.074 (88), 3.280.552 (93), 4.733.143 (112), 5.860.633 (140), 3.973.429 (152), 2.828.382 (179), 7.197.615 (187), 338.408 (193), 9.688.172 (195), 1.031.546 (221), 8.847.861 (228), 9.276.041 (230), 9.372.470 (276), 6.304.824 (317), 2.508 (382), 28.318 (386).

W losowaniu na domek państwa następujące liczby:

11 17 8 21 30 34

1.724.376 (3), 8.191.353 (38), 8.113.347 (50), 301.778 (23), 303.285 (73), 9.771.233 (75), 3.712.558 (88), 3.716.074 (8

NIE od dziś hutnictwo jest naszym przemysłem narodowym, warunkującym w dużej mierze rozwój całego kraju. Dlatego też XII Plenum KC naszej partii w uchwalonych wytycznych rozwoju Polski na lata 1960—1965 poświęciło mu sporo miejsca. Sens jednak tkwi, jak wiadomo, nie tylko w wysuwaniu zadań, ale głównie w ich realizacji. Chcąc tedy poinformować opinię publiczną o metodach, jakimi hutnicy mają zamiar wcielić w życie wskazania partii, zorganizowaliśmy w naszej redakcji wspólną dyskusję kierowników i czołowych działaczy przemysłu hutniczego.

W spotkaniu wzięli udział:

- inż. Ryszard TRZCIONKA — sekretarz KW PZPR,
- inż. Stanisław SIKORA — generalny dyrektor Zjednoczenia Przem. Hutniczego Żelaza i Stali,
- Ludwik HOROCH — doradca generalnego dyrektora Zjednoczenia,
- mgr inż. Karol JEZIEŃSKI — dyrektor do spraw technicznych Zjednoczenia,
- mgr inż. Czesław OCHAB — dyrektor do spraw inwestycji Zjednoczenia,
- mgr inż. Leon BUKOWIECKI — dyrektor do spraw przetwórstwa,
- mgr inż. Tadeusz MALKIEWICZ — naczelny dyrektor Instytutu Metalurgii,
- doc. dr mgr inż. Stefan ROSIŃSKI — naczelny dyrektor Instytutu Chemicznego Przeróbki Węgla,
- inż. Stanisław GAJ — naczelny dyrektor Biura Projektów Urzęd. Przem. Hutn. „Biprodukt”,
- mgr inż. Karol KONECKI — naczelny dyrektor „Koksoprojektu”,
- mgr inż. Bohdan KOŁOMYJSKI — dyrektor huty im. Lenina,
- inż. Tadeusz PALMRICH — dyrektor huty „Batory”,
- inż. Maksymilian ZIELIŃSKI — dyrektor huty „Bierut”,
- mgr inż. Stanisław SZAFRAŃSKI — dyrektor huty „Kościusko”.

Rolę gospodarza pełnił poseł na Sejm PRL, redaktor naczelny „Trybuny Robotniczej” — Włodzimierz JANUŁEK.

Co zdecydowało o tym, że w r. 1965 będziemy mogli produkować 8,8 mln. ton stali? Czy zaspokoi to potrzeby naszej gospodarki krajowej? W jaki sposób można najtaniej i najszybciej inwestować?

Odpowiedzi na te pytania prosimy szukać we fragmentach dyskusji drukowanych poniżej.

JANUŁEK: — Pozwólcie towarzysze

serdecznie powitać Was w naszej

redakcji. Nie przyp

adkowo piewsz

ę zaplanowa

nych dyskusji

zaczyna

my od przemys

łowniczego. Jest

to bowiem jedn

a z naj

ważniejszych

głęzi naszego

przemysłu. Hut

nictwo w du

żym stopniu

decyduje o ro

zwoju całej

naszej gos

podarki. Wyni

ka stąd postulat

zainteresowa

nia całej

wielotysięcznej

armii hutnik

ów. Dyskusja

na temat za

ważności XII

Plenum KC PZPR,

dotyczący

mi m. in. perspek

tywnego planu

rozwoju

przemysłu hut

nicznego. Jeste

śmy chę

ba zgłosić, że

kierunki tego

rozwoju zapla

nowano w te

zach rozwa

żać i raczej

ostrożnie. Ale

już w samym

założeniu te

ściści się

jakąś rachub

a i nadzieja

na myśli

własne, na

konsep

cję i inicjatyw

ę naszego

aktywu gos

podarczego

oraz robotnic

zych za

łoża przemy

ślniczego. My

ślę, iż spr

awa fundam

entalna jest

ważenie do

maksyma

lnego podnie

szenia produ

kcyj i wzbog

acenia jej

asortymentu

przez utrzym

anie, a nawet

obniżenie

limitów in

westycyjnych

przynanych

przemysłu

hutniczemu.

TRZCIONKA: — Oczywiście tak!

Wzrost produkcji

musi jednak

zaspokoić

cały szereg

innych pozy

tywno

ści. Tak! Ale

jednocześnie

dyskusja

musi

winna

odpowied

zić, czy

zaplanowa

na produkc

ję zaspoko

it potrzeby

kraju, a

to zależy

w dużej

mierze od

jakości

stali. W

większo

ści gorszej

stali mo

żna dać

lepsze efek

ty, niż

mniej

szła

liczba

stali

wysoko

gatkunowej.

Trze

ba więc, w

oparciu

o główne

tezy,

mówić o

kompleksie

spraw z

tych

związanych.

Bardzo

dobrze, że

„Biprodukt”

ma już

wstępnie

opracowa

ne

za

łożenia

rozwoju

poszczególn

ych hut, w

oparciu

o które

będzie

rosła ogólna

produkc

ja hutnicza.

Hutnictwo

posiada

program

w zakresie

rozwoju

postępu

techni

cznego, który

najściślej

wiąże się

z orga

nizacją

pracy. Dzięki

temu łatwiej

będzie

pracować

i nam i

załagom

hutniczym,

a na

dział

załóg

trzeba

położyć

szczególny

nacisk,

dyskutować

w

sposób

konkretny

i

prawni

dy, pop

racując

wskaz

nikami

też

zjazdów

partii.

OCHAB: — W hutnictwie

przewidziano

około 25

millardów

złoty

na inwest

ycje w

okresie

1963

— 65. Trze

ba się

za

stanowić

nad

racjo

nalnym

z

użytkowa

niem

tej

wielkiej

sumy.

Czy

możemy

coś

zao

szczędzić?

Nie

wątpię

nie

W

jakim

sposób

Pro

ważny

chocia

by

prawy

dokumen

tacji

technic

znej. Nie

jednokro

tnie

trze

ba

ja

poprawi

ać już

w

trakcie

budo

wy. To

podnosi

koszt

inwest

ycji. G

dyby

w

następ

nie

sie

wyeli

miować

wszystkie

niedocią

gnięcia

z tym

związane,

uzyskali

byśmy

poważ

nie oszcz

ędności.

Sprawa

druga

to

jak

ość maszyn

i urz

ądzeń

hutniczych.

Tu

istnieją

duże

rezerwy.

Przy

kład: po

szczególn

e części

suwnic

doszarc

hutom: „

Warszawa

” i „

Lenin”

pocho

dziły

z róż

nych

zakł

adów. Pr

ymonta

żu nie

pasowa

ło. Hu

ty same

musiały

poprawi

ać

wszyst

kie b

ł

ę. Tru

dnio

w

tej

sytu

acji

oczeki

wać

dotrzy

m

nia

zaplan

owa

nych

koszt

ów, a

następ

nie

dob

rej

pracy

agrega

cy. Wy

dało

się

o

na

już

nie

gł

ówne

element

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

**„Ciepłe kraje“
nęcą piłkarzy
Polonii Bytom**

**„Reprezentacyjny“
skład Śląska
na finałowy mecz
o Puchar Kałuży**

Puchar Przeworskiego pozostał na Śląsku. Zdobyli go nasi piłkarze.

MIR

**„Trzeci karambol“
w Europie**

OD TRZECH LAT odbywają się w naszym województwie z inicjatywy działu zbiorowego żywienia — Wojewódzkiego Zarządu Handlu, przegłądy orkiestr rozrywkowych, zatrudnionych w zakładach gastro-

Przeglądy te połączone są z konkursami i mają na celu podniesienie poziomu muzycznego zespołów.

W czwartek, 13 listopada w kawiarni „Europa” rywalizować będą między sobą o miejsce polipięczone 22 zespoły.

no najlepszych 22 orkiestry,
wyłonione z 80 zespołów kon-
certujących w restauracjach w
woj. katowickim. Dla najlep-
szych zespołów przyznano 4
nagrody pieniężne.. Dwie pier-
wsze po 5 tys. zł, drugą na-
godę w wysokości 3 tys. zł
i trzecią nagrodę — 2 tys. zł.

Impreza rozpocznie się o godzinie 13 i będzie nosić tytuł „Trzeci karambol”.

Słuszne stanowisk

Turyści czy

Turyści czy

OD 15 BM. czyli od najbliższej soboty rozpoczynają się w Hall Parkowej w Katowicach występy zespołu, jakiego

RADIO
ŚRODA — 12 LISTOPADA
PROGRAM II
DZIENNIKI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30.

RADIO

ŚRODA — 12 LISTOPADA

PROGRAM II

DZIENNIKI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15.00, 18.20, 20.00, 22.00, 23.50.

6.50 Główny tytuł. 7.00 Audycja poranna. 7.45 Muzyka. 9.10 Koncert orkiestry mandolinistów i fiedelowej rozgłośni PR. 9.40 „Jowisz” — opowiadanie. 10.00 Utwory młodych kompozytorów śląskich. 10.21 Rytm i piosenki. 10.40 „Sofona” — fragment powieści. 11.00 Gra zespołu ludowa rozgłośni śląskiej Wład. Burszewskiego. 11.20 Władco-

12.04. 15.00, 18.20, 20.00, 22.00, 23.30.
6.30 Główny stacja. 7.00 Audycja
poranna. 7.45 Muzyka. 9.10 Kon-
cert orkiestry mandolinistów i fide-
liów. 10.00 Audycja. 10.15
— opowiadanie. 10.00 Wtęczy-
mych kompozytorów śląskich. 10.21
Rytm i piosenki. 10.40 „Sofona”
— fragment powieści. 11.00 Gra
na fortepianie. 11.15 Audycja. 11.45
Wład. Bysszewskiego. 11.20 Włado-
wianki i przegląd prasy śląskiej.
11.22 Włoskie melodie. 11.50 Pieśń
„Franciszka Schuberta. 15.30 „Błę-
kitna szatafeta”. 16.00 Audycja.
16.15 Główny stacja. 16.30 Dyskusja przed
mikrofonem. 16.40 Audycja z
okazji 6-lecia Operetki Śląskiej.
17.00 Śląski marazyn Informacy-
w. 17.50 Felieton pt. „Wiek kie-
dys”. 18.00 Główny stacja. 18.15
Audycja. 18.30 Rozmaitości świet-
ne.

11.22 Wiśłokie melodie. 15.10 Pieśni
"Franciszka Schuberta. 15.30 „Błę-
skająca sfera". 16.00 Kuchnia pro-
stego człowieka. Dyskusja nad
mikrofonem. 16.20 Audycja z o-
żeniami 6-lecia Operetki Śląskiej.
17.00 Śląskie marazmy Informacyj-
ne. 17.30 Felieton pt. „Więć kie-
dyś". 17.40 Kuchnia prosta. 18.00
Pieśnią. 17.50 Rozmaitości świetli-
kowe. 18.10 Koncert reklam. 18.25
Audycja aktualna. 18.35 Muzyka
aktualności. 19.00 Utwory Wolf-
gang Amadeusa Mozarta. 19.20
Audycja Literacka. 19.50 Melodie
namiętne. 20.27 Kronika sporto-
wa. 20.40 Koncert zęceń muzy-
kalnych. 21.30 Kronika kultural-
na. 21.50 Kronika sportowa. 22.30
Nowości literatury światowej. 23.00
Dziś i jutro II część koncertu

ówce. 18.10. Koncert reklam. 18.25
Audytya aktualna. 18.35 Muzyka
aktualności. 19.00 Utwory Wolf-
gang Amadeusz Mozarta. 19.30
Audytya literacka. 19.50 Melodie
namiętne. 20.27 Kronika sporto-
wa. 20.40 Koncert życzliwych muzy-
kistów. 21.30 Kronika kultural-
na. 22.05 Muzyka namiętna. 22.30
Nowości literatury światowej. 23.00
Odrodzenie II część koncertu
kameralnego, który odbył się dnia
18.9.58 r. w ramach Festiwalu
Warszawska Jesień!

WIELKIE

16.55 Sprawozdanie ze spotkania
wielkośći Warszawy z delegacją

malernalnego, który odbył się dnia 9. 5. 58 r. w ramach Festiwalu Warszawski Jesień".

TELEWIZJA

16.55 Sprawozdanie ze spotkania młodzieży Warszawy z delegacją PRL po podróży z ZSRR — transmisja z Salu Kongresowego Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

9.00 Dziennik telewizyjny. 20.30 — Dom, w którym mieszkamy — film fabularny produkcji radzieckiej, dozwolony od lat 16 (premierowy).

Telewizja Katowice zastrzega sobie prawo zmian w programie.

RL po powrocie z ZSRR — trans-
misja z Salí Kongresowej Pałacu
Kultury i Nauki w Warszawie.
9.00 Dziennik telewizyjny, 20.30 —
Film, w którym mieszkamy —
film fabularny produkcji radziec-
kiej, dozwolony od lat 16 (premie-
owy).

Telewizja Katowice kastrzeza
noble prawo zwlan w programie.

Komunikaty

**ZWIEDZANY ZAMEK
W GŁOGOWKU**

Tworzystwo Przysiać Szrak
wieny w Katowicach organizu-
e dla swych członków i symba-

Komunikaty

ZWIEDZANY ZAMEK W GŁOWKOWIE

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk
Pięknych w Katowicach organizu-
je dla swych członków i sym-
patyków w niedzielę, 16. bm. wy-
wieleckie pociągami do Głogówka.
W programie zwiedzanie zamku
miesia. Wyjazd z dn. 16. bm.
godz. 6.30. Powrót w tymże dniu
ok. godz. 17.30. Przystępny
koszt wywielcei: członkowie si 25,
sympatycy — 21 zł.

Informacji udzieli i zgłoszenia
przyjmuje sekretarz TPSP. ob.

Wyniki w niedzielę, 16. bm. wyliczone pocigami do Głogówka.

W programie zwiedzanie zamku w mieście Wyjazd w dniu 16. bm. godz. 6.30. Powrót w tymże dniu ok. godz. 17.30. Przystępcałny koszt wycieczki: członkowie — 23, sympatycy — 21 25.

Informacji uzielsa i zgłoszenia przyjmujecie sekretarz TSPS, ob. 60, ul. Katowickiej, ul. 27 stycznia 42, od godz. 15 do 20, tel. 51-64.

UCZYNI SIĘ PŁAC

Oddziałowa Komisja Turystyki i Kajakowej organizuje kurs pływania dla początkujących i zaawansowanych. Koszt kursu wynosi dla członków PTKK — 25.

UCZYMY SIĘ PLYWAĆ

Odziałowa Komisja Turystyki Łaskawie organizuje kurs pływania dla początkujących i zaawansowanych. Koszt kursu wynosi dla członków PTTK z 55, dla nieczłonków - 70 zł.

Lekcje odbywać się będą w Łańcu i Miejskiej w Katowicach w godzinach wieczornych.

wnieście zarównie w NRDO. Postawiono dalej, że Iselitom pozwolono rozkopać wioskę w Siasku, jedna w Zakopanem, co do lokalizacji trzeciej skoczni Iselitom nie było dane wyznaczyć (Kraaków lub Dolny Śląsk).

Na Siasku z miejsca wyłania się pierwsza trudność, która nie bez powodu została wyrażona przez dyktando. Iselit może być układającą pomoc w remoncie.

Na zakończenie wiadomości, która chyba nie ucieszy zwolenników Iselit, że w październiku 1920 roku stadion bytomski oddany zostanie do generalnego remontu, wiadomość, że zaledwie w tym roku rozgrywane przez mistrzowskich (co najmniej pierwszych rundy) na obcych boiskach.

27. bm. rozporządza się rozkazać o możliwości ligi w związku z tym zarząd PZHL rozpatrywał na ostatnim zebraniu w sprawie, że w tym roku nie na brw klubowych kilkunastu zawodników. Śląskich zwolenników hokeja zainteresuje kilka danych, że w tym roku nie wyrażający się zwolnienie z urzędu

[illegible]

nie tylko na skocznie, przez które nie przechodzi żadne drogi, tory itp. a tymczasem wszystkie obiekty na naszym terenie, które są brane w rachubę, mają ten właśnie mankament. I co gorsza ani w Sokołcu-Białym, ani w Wiśle-Głębokich szosy nie da się zlikwidować czy przesuwać. Zażądajmy więc koniecznie wybudowania nowej średniej skoczni, alii też uregulowania wreszcie sprawy skoczni na Skaltim, która odpowiada wszystkim wymagom, lecz... znajduje się w okropnym stanie.

nie wyszło na dobre. Czas na remont szybko zleci, a stadion raczej zmienić swój wygląd. Prace remontowe trybuny — zakończone zresztą na dość dużą skalę — rozpoczyna się w najbliższym czasie. Na koszy, związane z renowacją, ma Polonia 4.000.000 zł z tytułu szkód górniczych.

Reasumując trzeba stwierdzić, iż Polonia Bytom nie traci czasu, przygotowując trwale fundamenty pod dalszy rozwój tego klubu.

(B)

nie nie wskóral i nadal będzie musiał grać w czeszyńskim Płazie. Pabis natomiast otrzyma zwolnienie z KTH i podpisał zgłoszenie do Podhala, co oznacza duży zwymocnienie tej drużyny, ponieważ pozycja bramkarza byłaby stałym punktem. Na tym samym zebraniu zarząd PZHL odrzucił próbę Podhala o darowanie nie kary Chmura. Pierwsza decyzja, przewidująca roczną dyskwalifikację, została utrzymana. Chmura będzie przysmuszony pauzować do polowy lutego.

dni w sporcie

... w skutku te-
lokalne, zdarzały
niewymownym
się przed cza-
p o oficjalnym
domu, wszystko
Nie prze-
twierdziły, że
enie w książce
Poziom siedzi
się znacznie
nieniu, jak mi-

nie przed czapą oficjalnym domię wszystko. Nie przewidywamy, że w końcu w bokse. Poziom siedzi o się znacznie lepiej. Jak mi- traśfia się dwie, a larza się pod- państwowych. Nieżna, że skoro zwanio, to prze- u, aby podwój- nie rodzaka, na- wów zagranic- woiw, patrio- naślaku, przedłożone. Si, JOPN, owi

[illegible]

Wypaczył wy-
stąpić meczów.
ralny poezuwa
laderzenia gos-
owej przyzahu-
nż czas, aby
we w boksie
wizyw neutral
zdolnoby wtedy
ariolowych" z
w Wroc-
skiego arbitra

To bardzo ładnie ze strony naszych we-
gierskich gości, że nie zaważyła swęj u-
mna działość nie! I tylko do pracy w klu-
bach, które ich zaangażowały, lecz tak
że, przejawiają troskę o podniesienie
poziomu całego naszego futbolu! Wypa-
da serdecznie podziękować trenerom:
Opacie, Stelnorowi i Szollarowi!

Wysunęli przez nich projekty są jed-
nak bardzo, bardzo dyskusyjne. Należa-
łoby się ogromnie cieszyć, gdyby ślu-
bość naszego piłkarstwa dała się usłu-
nać tylko dzięki powiększeniu I ligi do
dwudziestu, II ligi do 32 drużyn w
dwóch grupach, oraz utworzeniu 6 grup
III ligi po 16 drużyn każda. Taka re-
forma jest prostą, ale do przeprowadzenia
potrzeba tylko administracyjnego za-
rządzenia, nie wymaga minister-

ligi śląskiej.

Nie sądzimy, by rozgrywkę takcie by-
ły mniej atrakcyjne od mistrzostw cen-
tralnych — o frekwencji widzów nie
należy się obawiać!

NIEDZIAŁA

to nasze, kontropropozycja, z
uwzględnieniem, rzecz jasna, po-
trzeb naszego terenu. Na Śląsku
zresztą największe są trądeje grania
w piłkę nożną także w okresie przerwy
miedzy sezonami. W Krakowie na przy-
kład nie grano tak licznie w
bynajmniej nie przeszkadzało, że mia-
sto to dawno zawsze zawodników re-
prezentacji Polski, podczas gdy, drogę te

Otóż nasze Kontropropozycja, z uwzględnieniem, rzecz jasna, potrzeb naszego terenu. Na Śląsku zresztą najwięcej są tradycyjne grania w silkę gołną także w okresie przerwy między sezonami. W Krakowie na przykład nie grano tak lekko w śmieło co bynajmniej nie przeszkadzało, że miało to dawno zawsze zawodników dla reprezentacji Polski, podczas gdy teraz tego nie czyni).

Skoro uznajemy, że piłkarze nasi rozgrywają w roku za mało meczów, to możemy stworzyć im atrakcyjne rozgrywki niefORMALNE, nie uciekając się do ostateczności, jaką byłoby powiększanie ligi. Wszystko zależy koniec końców od Inwencji działaczy.

Węgry mają na pewno, raczej, twierdząc, że zbyt często następują w naszym sezonie piłkarskim przerwy; także i propozycja automatycznego awansu do II ligi mistrzów grup III ligi jest słuszna. Wydaje się przecież, że powiększenie I i II ligi byłoby nieczym innym, jak rozwojem tych klas.

SOBOTA

Mówiąc szczerze, to mamy w Polsce maksimum 6 — 7 klubów, tak silnych drużyn klubowych. Już w I lidze zarysował się wyraźny po-

Skoro uznajemy, że piłkarze nasi rozgrywać w roku za mało meczów, to możemy stworzyć lin atrakcyjne rozgrywki nieoficjalne, nie uciekając się do ostateczności, jakie byloby powiększanie ligi. Wszystko zależy koniec końców od inwencji działaczy.

Poddajemy nasz projekt pod uwagę SI. OZPN kraj — naturalnie — zainteresowanych klubów. Prosimy bardzo o wypowiedzenie się w tej sprawie.

ZBIGNIEW DUTKOWSKI

Prawdopodobnie wszystkie sprawy trafiały do niego. Po obejrzeniu filmów z 1948 roku, obchodzących raz w tygodniu, oprócz tego jeden dzień spędzając w łazni, biorąc masaż i kąpiel, miał prawo do wyjścia na spacer (nawet z rezerwowymi) i się zżewa, jedyny wyjątek stanowił Józef, któremu na kolano musiano kłaść rękę, aby nie wyjechał. Kontuzja tego utalentowanego zawodnika spowodowała, że nie przewidywał pobytu w Turcji. Gręcił i w Izraelu. Organizatorem był tam, jak się okazało, jeden z najlepszych menedżerów Ukraińskich, którego siedziba znajdowała się w Barczewie. W tym czasie, w Barczewie, żeby na ten wyjazd, aced ich egzotyka tych ciepłych krajów. Czas entuzjastycznego pobytu: około 30 dni, w czasie którego zjechała na niego w drodze siedem spotkań. Skład reprezentacji Śląska: Szymonkowski (Kaczmarek); Kozłowski (Gawlik); Głowacki (Dymarczyk); Gawlik, Wleczkowski (Suszczyk); Trampisz, Janowski, Kempny, Cieplik, Lentner (Głowacki).

Interesującą zapowiedź są przedmów, w którym zmierzają III-Illego zespoły: Start

wodnika nie jest goźniaki i Rubio-
wy lekarz, dr. Krężala, twierdzi, że
kulie „mimośrodka” rychło powró-
do do zdrowia. Skoro mowa o „Go-
siciu”, to informujemy, iż miał on
wizytę kaperowiczów. „Gosic” przy-
jechał oczywiście z „Gosiciem”
autobusowym, który rozpoczął
śledztwo w celu wyrolowania przy-
należności klubowej emigransów
działających incognito.

Polonia ma w perspektywie na-
dziej atrakcyjny wyjazd do koro-
ny przygotowany się od strony
sportowej i organizacyjnej. Tour-
nee ma się rozpocząć w pierw-
szych dniach grudnia, a marszu-
stka piłkarzy wicemistrza Polski

kań.

W listopadzie wyciomcy uda-
zą się do Łodzi na mecz z ŁKS,
który zapropowal to spotkanie,
na co Polonia zdecydowała się
bez żadnego namysłu. Jeszcze
nie atrakcyjny mecz zanierza
w przyszłość, gdyż rywala wy-
szedł za granicę, manowicie spokanie
między obecnym zespolem a wy-
chowankami klubu, którzy „zdra-
dzili” macierzystą drużynę. Z tych
„marnotrawnych synów”
pozostaje całkiem dobry zespól.

Przypomnijmy tylko niektóre na-
zwiska wychowanków Polonii:
Bern, Clupa, Cechelik, Nowara,
Kruk, Maselli, Barcia Szarzynski,
Procek, Wiśniewski, Matysik, Gło-
wacz, Gaśka i in.

Chorzów i Stal Zabrze (począ-
tek sezonu 10). Będzie to mecz
decydujący o spadku i ligi
śląskiej jednego z tych zespó-
łów, który musi zrobić miej-
sce chorowickiemu AKS. Re-
wanż pomiędzy tymi drużynami
ma odbyć się w Zabrzu
dnia 23 bm. a w wypadku
uzyskania równej ilości punk-
tów, zadecyduje pojedynkę na
neutralnym boisku.

Hokejowe aktualności

Igelit dla Śląska

Przed tygodniem pisaliśmy o rozwoju igelitowych skoczni narciarskich w całej Europie, wspominaliśmy, że tylko nasi skoczkowie nie mogą się w kraju doczekać na wyznaczonej ostatecznej ilości umożliwiającego trening przez okrągły rok. Sprowadzani na warszawską skocznię (zbudowaną z okazji Festiwalu Młodzieży) Igeliti mistrze w narciarstwie, ponieważ, Stoleczna Bada Narodowa

Jak wiadomo, rezerwa Polonii awansowała do III ligi. Również w tej sprawie zaszliśmy „Języka” dowiadując się, że rezerwa jest obecnie „oczkiem w głowie” zarządu. Zostaliśmy upoważnieni do zdemontowania pogłoski, jako by rezerwa Polonii miała grać wszystkie mecze na wyjeździe, otrzymując za to ekwiwalent pieniężny. Okazuje się, że rezerwa Polonii, grająca do tej pory w klasie A, była niemal samowystarczalna (mecz gromadził ok. 10 000 widzów), z czego zarząd wnosił, że III liga przyniesie nawet dochód, który poprawi finansalność klubu. Ta kwestia niewątpliwie zaserwuje zażenowanie drużyny i kierownik Bożar oświadczył nam, że na koniec są pewne nadzwyki, że bilans będzie

W niedzielę Śląsk — Warszawa

● Beniaminek ligi awansuje. FF Malmoe, zakończył polny Polsce, rozgrywając w niedzielę I poniedziałek mecze z kadra. Obydwa spotkania zakończyły się minimalnymi zwycięstwami naszych hokeistów (3:2 i 5:4, nie było dobrego, nie było zwycięstwa)

nie ma zamiaru go nikomu odstąpić. Coż, i tak można, a najpięś skoczkuje za dewizę jedź za nami, bo nie ma nikogo, kto by przebywał. Rozwój koło Morawskiej Ostrawy grapa się skoczki: Wł. Tajner, Przybyła, Wiecek, Bujok, Dąda, trenują w domu mgr. domini.

Przysiężmy, że nie skoczkuje igelitowe kłopoty skoczki. Do Polski ma nadejść transport igelit na pokrycie trzech skoczki. O tym dowiedzieliśmy się z rozmowy z Wł. Tajnerem. Zarząd Główny nie potwierdził, otrzymaliśmy przed kilkana dniami z GKKE. Otóż do tego wniosku doszło prezydent MKP, który opowiedział o kierownictwie Polskiego Związku Narciarskiego, składając odpow...

Ow. Do Polski ma nadejść transport Igelit na pokrycie trzech skoczni. O tym dowiedzieliśmy się dopiero wczoraj. Zarządca Główny PZN a potwierdzenie otrzymaliśmy przed kilkoma dniami z GKKE. Otóż do tego wniosku doszło przeydum przez wyjątkowo wyjątkowo z kierownictwem Polskiego Związku Nardarskiego, składając odpowiednio zamówienie w NRD. Potwierdzenie dało, że Igelitom pokroją skocznię, jednakże nie na naszym terenie, jedna w Zakopanem, co do lokalizacji trzeciej skoczni Igelitowej zdania są podzielone (Kra-ków lub Dolny Śląsk).

Na Śląsku z miejsca wyłania się przypuszczenie, że nie bez wysiłku będą musieli pokonać działacze. Igelit może być ukła-

Oprócz sprawy czystości sporto-woj, zarząd Polonii ma sporo roboty ze sprawami natury orga-nizacyjnej. Na pierwszym planie stoi podnoszenie jakości i wybie-razu w zawodach, w których za-razomzy z władzami wojskowy-mi wokół przejęcia przez Polonię miejscowej hali, która zamierza się przekształcić we wzorowy obiekt sportowy. W tym celu za-tesnowana jest również MRN, obiecująca pomoc w remoncie.

Na zakończenie wiadomość, że ra-cha bywa nie uczęszaj zwolnien-ko Polonii. Otóż w przyszłym roku, jeżeli nie nastąpi zmiany, zostanie do generalnego remon-tu, w związku z czym zajdzie koniecz-ność rozgrywania meczów mi-strowskich (co najmniej pierw-szej rundy) na obcych boiskach.

W tym miejscu należy dodać, że zeszłoroczna forma.

■ Działacz ŚL. OZRH doszł na re-szcie do porozumienia ze swym wiceprezesa, po którym po fałszy-wie zapowiadają rozegranie w tym dziale międzyokręgowego meczu Śląsk - Warszawa. Obwydnie dru-zyna wystąpią w najbliższych dniach w Warszawie, gdzie będzie na Górniku. Warszawa na Legii. Emocji chyba na tym meczu nie-braknie.

■ 27. bm. rozpoczęła się roz-grywki o mistrzostwo III okręgu. W meczu Warszawa - PZK roz-patrywał na ostatnim zebraniu sporne sprawy, związane ze zmianą na barw klubowych kilkunastu zawodników. Śląskich zwolnien-ko z drużyny, którzy zagrają w dru-zynie. Otóż Nikodemowicz, ubiega-jący się o zwolnienie z urzędu

niejednemu zarównie w NR i P. postanowiono dalej, że Igeltom postawiono do dyspozycji skocznię na Śląsku, jedną w Zakopanem, co do lokalizacji trzeciej skoczni Igeltowej zdania są podzielone (Kraków, Zakopane).

Na Śląsku nie miało być pierwsza trudność, która nie bez wysiłku będą musieli pokonać dzialacze. Igelti musi być układana w sposób, który nie będzie nie przechodzą żadne drogi, to jest tory, a tymczasem wszystkie obiekty na naszym terenie, które miałyby być w tym miejscu, miałyby niewątpliwie mankament. I co gorzej ani w Szczyrku-Biteł, ani w Wiśle-Głębokach spory nie da się zlikwidować przeszkody. Zatem widocznie konieczność wybudowania nowej średniej skoczni, albo też uregulowania wreszcie sprawy skoczni na Skalimie, która odpo- wiednia byłaby dla wybudowania tutaj pod dalszy rozwój klubu.

Na zakończenie wiadomości, która chyba nie ucieleszy zwolenników, że w przyszłym roku stadło bym się z wybudowaniem do generalnego remontu, w związku z czym zjadłby konieczność rozryzowania meczów mistrzostw (co najmniej pierwszej rundy) na obcych boiskach. Nie ma jednak tego złego, co by nie wyszło na dobre. Czas na remonty, a nie na wybudowanie, a wreszcie zmieni swój wygląd. Prace remontowe trybuny – zakończone zresztą na dość dużą skalę – rozpoczyna się w najbliższym czasie. W tym celu potrzebny jest za- tem, ma Polonia 4.000.000 zł z tytułu szkód górniczych.

Reasumując trzeba stwierdzić, że Polonia Bytom nie traci czasu, przynajmniej nie w tym kierunku, który pod dalszy rozwój klubu.

(B)

27. bm. rozpoczynała się rozgrywki o mistrzostwo Bytomia. W związku z tym zarząd PZHL rozpatrywał na ostatnim zebraniu sporne sprawy, związane ze zmianą nazwy Bytomskiego klubu. Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja zainteresuje kilka de- cyzji. Odro Nikodemowicz, ubiegając się o zwolnienie z urzędu, musiał grać w cieszyńskim PZHL. Pabis natomiast otrzymał zwolnienie z KTH i podpisał za- kładkę w Bytomie. Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana. Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytomie hokeja, to zwolnienie tej drużyny, po nieważ pozycja bramkarza byłaby słabym punktem. Na tym sa- mym zebraniu zarząd PZHL wy- rażał prośbę o przeniesienie do kary Chmurze. Pierwsza de- cyzja, przewidująca roczną dy- skwalifikację, została utrzymana.

Wobec tego, że Bytomski klub nie miał w Bytom

nie tylko na skocznie, przez które nie przechodzi żadne drogi, tory itp. a tymczasem wszystkie obiekty na naszym terenie, które są brane w rachubę, mają ten właśnie mankament. I co gorsza ani w Sokołcu-Białej, ani w Wiśle-Głębokich szosy nie da się zlikwidować czy przesuwać. Zażądajmy więc koniecznie wybudowania nowej średniej skoczni, alii też uregulowania wreszcie sprawy skoczni na Skaltim, która odpowiada wszystkim wymagom, lecz... znajduje się w okropnym stanie.

nie wyszło na dobre. Czas na remont szybko zleci, a stadion raczej zmienić swój wygląd. Prace remontowe trybuny — zakończone zresztą na dość dużą skalę — rozpoczyna się w najbliższym czasie. Na koszy, związane z renowacją, ma Polonia 4.000.000 zł z tytułu szkód górniczych.

Reasumując trzeba stwierdzić, iż Polonia Bytom nie traci czasu, przygotowując trwałe fundamenty pod dalszy rozwój tego klubu.

(B)

nie nie wskóral i nadal będzie musiał grać w czeszyńskim Płazie. Pabis natomiast otrzyma zwolnienie z KTH i podpisał zgłoszenie do Podhala, co oznacza duży zwymocnienie tej drużyny, ponieważ pozycja bramkarza byłaby stałym punktem. Na tym samym zebraniu zarząd PZHL odrzucił próbę Podhala o darowanie nie kary Chmurze. Pierwsza decyzja, przewidująca roczną dyskwalifikację, została utrzymana. Chmura będzie przysmuszony pauzować do polowy lutego.

dni w sporcie

... w skutku te-
lokalne, zdarzały
niewymownym
się przed cza-
p o oficjalnym
domu, wszystko
Nie prze-
twardziły, że
enie w bokse
Poziom siedzi
się znacznie
nieniu, jak mi-

nie przed czapą oficjalnym domię, wszystko. Nie przewidywamy, że w końcu w bokse. Poziom siedzi o się znacznie lepiej. Jak mi- traśia się dwie, a larza się pod- państwowch. a, że skoro z- prę- u, aby podwój- nie rodzaka, na- wów zagranic- wsiw- „patro- naślaku, przedłożone. Si- ożenowci

[illegible]

Wypaczył wy-
stąpić meczów.
ralny poezuwa
laderzenia gos-
owej przyzahu-
nż czas, aby
we w boksie
wizyw neutral
zdolnoby wtedy
ariolowych" z
w Wroc-
skiego arbitra

To bardzo ładnie ze strony naszych we-
gierskich gości, że nie zaważyła swęj u-
miał działość nie tylko do pracy w klu-
bach, które ich zaangażowały, lecz tak-
że, przejawiają troskę o podniesienie
poziomu całego naszego futbolu! Wypa-
da serdecznie podziękować trenerom:
Opacie, Stelnorowi i Szollarowi!

Wysunęli przez nich projekty są jed-
nak bardzo, bardzo dyskusyjne. Należa-
łoby się ogromnie cieszyć, gdyby ślu-
bość naszego piłkarstwa dała się usłu-
nać tylko dzięki powiększeniu I ligi do
dwudziestu, II ligi do 32 drużyn w
dwóch grupach, oraz utworzeniu 6 grup
III ligi po 16 drużyn każda. Taka re-
forma jest prostą, do przeprowadzenia;
potrzeba tylko administracyjnego za-
rządzenia, nie wymaga minister-

ligi śląskiej.

Nie sądzimy, by rozgrywkę takcie by-
ły mniej atrakcyjne od mistrzostw cen-
tralnych — o frekwencji widzów nie
należy się obawiać!

NIEDZIAŁA

to nasze, kontropropozycja, z
uwzględnieniem, rzecz jasna, po-
trzeb naszego terenu. Na Śląsku
zresztą największe są trudne grania
w piłkę nożną także w okresie przerwy
miedzy sezonami. W Krakowie na przy-
kład nie grano tak licznie w
bynajmniej nie przeszkadzało, że mia-
sto to dawno zawsze zawodników re-
prezentacji Polski, podlega, gdy, mogą je

Otóż nasze Kontropropozycja, z uwzględnieniem, rzecz jasna, potrzeb naszego terenu. Na Śląsku zresztą najwięcej są tradycyjne grania w silkę goźną także w okresie przerwy między sezonami. W Krakowie na przykład nie grano tak lekko w śmieło co bynajmniej nie przeszkadzało, że miało to dawno zawsze zawodników dla reprezentacji Polski, podczas gdy teraz tego nie czyni).

Skoro uznajemy, że piłkarze nasi rozgrywają w roku za mało meczów, to możemy stworzyć im atrakcyjne rozgrywki neofiejalne, nie uciekając się do ostateczności, jaką byłoby powiększanie ligi. Wszystko zależy koniec końców od Inwencji dżalaczy.

Węgry mają na pewno, raczej, twierdząc, że zbyt często następują w naszym sezonie piłkarskim przerwy; także i propozycja automatycznego awansu do II ligi mistrzów grup III ligi jest słuszna. Wydaje się przecież, że powiększenie I i II ligi byłoby nieczym innym, jak rozwodnieniem tych klas.

SOBOTA

Mówiąc szczerze, to mamy w Polsce maksimum 6 — 7 klubów, tak silnych drużyn klubowych. Już w I lidze zarysował się wyraźny po-

go nie czyni).

Skoro uznajemy, że piłkarze nasi rozgrywać w roku za mało meczów, to możemy stworzyć lin atrakcyjne rozgrywki nieoficjalne, nie uciekając się do ostateczności, jakie byloby powiększanie ligi. Wszystko zależy koniec końców od inwencji działaczy.

Poddajemy nasz projekt pod uwagę SI. OZPN kraj — naturalnie — zainteresowanych klubów. Prosimy bardzo o wypowiedzenie się w tej sprawie.

ZBIGNIEW DUTKOWSKI

SOBOTA

kiego, uznając ich, związane z w polskim tych; uzasad- niku w kraju wysokie war-

Mówiąc szczerze, to mamy w Pol- sie maksimum 6 — 7 jako tako silnych drużyn klubowych. Już w I lidze zarysował się wyraźny po-

Poddajemy nasz projekt pod uwagę SI. OZPN oraz — naturalnie — zainteresowanych klubów. Prosimy bardzo o wypowiedzenie się w tej sprawie.

ZBIGNIEW DUTKOWSKI

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ST. KSIĘGOWEGO kosztów własnych, ST. KSIĘGOWEGO inwestycji i kapitałowych remontów, ZATRUDNI NATYCHMIAST KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „ANDALUZA” BRZOSZOWICE-KAMIEŃ, Stacja kolejowa Brzeziny Śląskie 7087kr

5 DEKARZY, 5 MURARZY, 5 MALARZY, 3 BLACHARZY zatrudni zaraz MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWE - BUDOWLANE W GŁIWICACH, ul. Stawowa 8. Placa według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamieszkałych zapewnić nie kwatery w hotelu robotniczym. 7178kr

GÓRNIKÓW z prawem wykonywania robót strzałowych zatrudnia natychmiast ZAKŁADY GÓRNICZE „CHRZANÓW” W BUDOWIE W CHRZANOWIE K. KRAKÓWA. Warunki pracy i płacy wg zbiorowego układu pracy dla górnictwa rud nieżelaznych (dodatek progresywny w wysokości 100 proc.). MIESZKANIE dla posiadających rodziny w miesiącu listopadzie br. a dla samotnych zakwaterowanie w hotelu robotniczym od zaraz zapewnione. Zgłoszenia przyjmują dział kadr pod adresem j. w.

KIEROWNIKA KONTROLI TECHNICZNEJ, CHRONOMETRAZYSTY, PLASTYKA MODELARZA branży krawieckiej, oraz wysoko kwalifikowanych KROJĄCYCH I KRAWCÓW do pracy w laboratorium, zatrudni zaraz KATOWICKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KRAWIECKO - KUŚNIERSKIE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W BYTOMIU. Warunki pracy wg M.P.D. i R. z dnia 31. 7. 1957 r. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna, Bytom, pl. Dzierżyńskiego 3.

2 PALACZY, stróża do Zakładu Utylizacyjnego w Poraju. Warunki przyjęcia do omówienia w Zakładzie Utylizacyjnym w Poraju pow. Mysłkowski. TOKARZA, 3 MECHANIKÓW - ŚLUSARZY do grupy przetw. - awaryjnej zatrudni REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZETWÓRCZE W KATOWICACH, ul. Mikołowska 21

KRAWCÓW wysoko kwalifikowanych specjalistów krawiectwa wojskowego zatrudni zaraz WOJSKOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE W KATOWICACH w punktach usługowych w Katowicach, Bytomiu, Bielsku, Częstochowie. Pisemne zgłoszenia kierować na adres W.P.H. Katowice, ul. Katowicka 61. 7082kr

2 PALACZY c. o. 2 SPRZĄTACZY I PRACOWNIKA FIZYCZNEGO bez określonego zawodu zatrudni natychmiast POWSZECHNY DOM TOWAROWY W GŁIWICACH, ul. Zwycięstwa 23, tel. 38-63, 35-10. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 7073kr

7 PRZETOKOWYCH, 2 POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW zatrudni natychmiast na powierzchni KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „SOŚNICA” W GŁIWICACH, ul. Gen. Sikorskiego 122. Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia i spraw socjalnych przy Kopalni „Sośnica”. Dla zamieszkałych zakwaterowanie zagwarantowane w hotelu robotniczym. 7105kr

6 PRACOWNIKÓW TELETECHNIKÓW do konserwacji i naprawy sieci telekomunikacyjnej na dole kopalni oraz 20 PALACZY do centralnego ogrzewania, zatrudni zaraz KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „ZABRZE” W ZABRZU, ul. Lompy 11. Pracownicy posiadający odpowiednie kwalifikacje winni zgłaszać się pisemnie lub osobiście do działu zatrudnienia i spraw socjalnych kopalni „Zabrze”. Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym przemysłu węglowego. 7141kr

OBWIESZCZENIA

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubiona w dniu 29. IX. 1958 r. w pociągu na trasie Sosnowiec - Zawiercie, pociąg: S. P. Z. R. BIURO TRANSPORTOWE STACJA OBSŁUGI W SOSNOWCU. 7328kr

DYREKCJA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ W ZABRZU UNIEWAŻNIA zgubioną pieczęć następującej treści: PAŃSTWOWA ŚREDNIA SZKOŁA MUZYCZNA W ZABRZU. 7505kr

DMŁ Nie odkładał na ostatnią chwilę
we WTOREK 18 listopada
ciągnięcie Krajowej Loterii Pieniężnej
Lepiej wcześniej kupić los

GÓRNIKÓW I PRACOWNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH w wieku od lat 18 do 45 włącznie do prac dołowych
ZATRUDNI NATYCHMIAST
KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „JANKOWICE” w BOGUSZOWICACH

Robotnicy podejmujący po raz pierwszy pracę pod ziemią otrzymują:

- 1) Ubranie robocze i buty na własność (koszt ich umorzony zostanie po 5 miesiącach nienaganniej pracy).
- 2) Premie w wysokości 400 zł po pół roku i 800 zł po roku nienaganniej pracy.

Oprócz tego:

- 3) Płace według obowiązującego układu zbiorowego w przemyśle węglowym.
- 4) Przydział 8 ton węgla rocznie — żona i żywiciela rodzin, zaś 2 tony kawalerowie, przy czym tym drugim należność wypłacana jest w gotówce.
- 5) Specjalną premię z Karty Górnika po trzech miesiącach zatrudnienia.
- 6) Zasiłek rodzinny od zaraz — pod warunkiem przepracowania w danym miesiącu co najmniej 20 dniówek.
- 7) Bilet miesięczny — odpłatnie na przejazd do i z pracy samochodem kopalnianym, z tych miejscowości, przez które prowadzi trasy komunikacyjne kopalni.
- 8) Inni nie mający możliwości codziennego dojazdu do domu zostaną zakwaterowani w Domu Górnika, gdzie korzystać mogą z wyżywienia w stołówce (w pierwszym miesiącu na kredyty) oraz otrzymywać będą specjalny dodatek rozłąkowy.

Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia i spraw socjalnych kopalni „Jankowice” w Boguszowicach, pow. Rybnik codziennie w godzinach od 7 — 15. 6707kr

ROBOTY PARKIECIARSKIE
z własnych i powierzonych materiałów
dla zjednoczeń budowlanych, przedsiębiorstw i instytucji państwowych, spółdzielni oraz osób prywatnych
WYKONUJE SOLIDNIE I TERMINOWO
SPÓŁDZIELNIA PRACY
WYKOŃCZENIOWYCH ROBÓT BUDOWLANYCH „PARKIET”
KRAKÓW, ul. Dietla 77, tel. 552-02.
DUŻY WYBÓR KŁEPKI PARKIETOWEJ DEBOWEJ, BUKOWEJ itp.

HUTA SZKŁA OKIENNEGO
„ZABKOWICE”
W ZABKOWICACH BĘDZIŃSKICH
OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie następujących robót:

- 1) Urządzenie mechanicznego nawęglania gazogeneratorów.
- 2) Wykonanie i montaż pieca hartowniczego szkła płaskiego.
- 3) Wykonanie instalacji wodnej, gazowej i elektrycznej dla maszyn wyciągu szkła.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w dziale głównego mechanika zakładu w terminie do 10 dni po ukazaniu się ogłoszenia.

Potrzebnych informacji udziela dział głównego mechanika. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 7108kr



Spółdzielnia Pracy im. Młodej Gwardii

BYTOM, UL. SIEMANOWICKA 7, TEL. 45-83

poleca znane ze swej jakości i starannego wykonania:
**TECZKI
I ORBY GOSPODARCZE
MATERACE**
ze skóry i tworzyw sztucznych
oraz usługi: RYMARSKIE I TAPICERSKIE

REJON. PRZEDSIĘBIORSTWO MŁYNÓW
GOSPODARCZYCH

W BIELSKU-BIAŁYM, ul. Wzgórze 1 tel. 49-87

OGŁASZA

I, II I III PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Willys” Typ M B

Cena wywoławcza I przetargu 30.000 zł.
Cena wywoławcza II przetargu 18.000 zł.
Cena wywoławcza III przetargu 7.500 zł.
Samochód powyższy można oglądać w dni powszednie od godz. 8 — 15 na terenie Miłna nr 11 w Czechowicach-Miasto, ul. Słowackiego nr 156.

Przetarg odbędzie się dnia 27. 11. 1958 r. o godz. 10 na terenie Miłna nr 11 w Czechowicach M.

W razie niedojścia do skutku I przetargu II przetarg odbędzie się dnia 11. 12. 1958 r. o godz. 10, oraz ewentualnie III przetarg dnia 29. 12. 1958 r. godz. 10.

Uczestnicy przetargu winni uiścić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Uczestników przetargu obowiązują warunki i tryb ogłoszenia w zarządzeniu ministra komunikacji z dnia 8. 5. 1957 r. (Monitor Polski nr 56). 6932kr

ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH I TELEWIZYJNYCH

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

ODDZIAŁ KATOWICE, ul. Wieczorka 3

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie instalacji ogrzewczej systemu elektryczno-ogrzewczo-nawiewnego, wraz z materiałem wykonawcy w 3 barakach magazynowych o pow. 158 m kw. każdy, żądana ciepłota w pomieszczeniach + 10 stopni C oraz 1 baraku magazynowym o pow. 159 m kw., żądana ciepłota + 20 stopni C. Baraki wykonane z elementów betonowych — ocieplane supremą znajdują się na terenie „Mrówca Górka” w Katowicach-Jano-wie 6 km od śródmieścia.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w ciągu 7 dni od daty niniejszego ogłoszenia w lokalu ZUR/T Katowice ul. Wieczorka 2 tel. 396-22. 6845kr

ZAKŁAD WYTWORCZY
SERÓW TOPIONYCH
W CHORZOWIE BATORYM, ul. Piekarska 1/3
tel. 402-12

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie robót izolacyjnych magazynu chłodni
Całkowita powierzchnia do zaizolowania wynosi ca 480 m².

Wszelkie materiały oprócz płyt korkowych winien dostarczyć zleceniobiorca.
Termin ukończenia robót 31. XII. 1958 r.
Oferty należy składać do dnia 25. XI. 1958 r. Szczegółowych informacji udziela kierownik techniczny zakładu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru wykonawcy. 7351kr

Spółdzielnia Pracy im. Młodej Gwardii
BYTOM, UL. SIEMANOWICKA 7, TEL. 45-83
polecane znane ze swej jakości i starannego wykonania:
**TECZKI
I ORBY GOSPODARCZE
MATERACE**
ze skóry i tworzyw sztucznych
oraz usługi: RYMARSKIE I TAPICERSKIE

LUBLINECKIE ZAKŁADY
TERENOWEGO PRZEMYSŁU
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

w Tarnowskich Górach, ul. Mickiewicza 2

OGŁASZAJĄ PRZETARG

NIEOGRANICZONY

na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „Ford 8”

Cena wywołania 30.000 zł., oraz

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż CIĄGNIKA „Lanz Bulldog”

Cena wywołania 11.000 zł.

Obydwa przetargi odbędą się w dniu 25. XI. 1958 r. o godz. 9 w dyrekcji Lublinieckich Zakładów w Tarnowskich Górach, przy ul. Mickiewicza nr 2, gdzie można dokonać oględzin pojazdów.

Przystępujący do przetargu winni uiścić wadium wynoszące 10% ceny wywołania do kasy zakładów na godzinę przed rozpoczęciem przetargu. 7302kr

SPÓŁDZIELNIA PRACY INWALIDÓW
Zabrze,
ul. Wolności 304
Tel. 38-10

poleca:

**SPAWARKI
TRANSFORMATOROWE
400 AMPEROWE**

USZTYWNIACZE DO BUTÓW

KOZETKI I KAUCZE

SZYLDZIKI DO „LISTÓW I GAZET”

DYREKCJA
ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU WĘGLANEGO
Im. Ludwika Gawlika
W BIELSKU - BIAŁYM, ul. Żywiecka 13

OGŁASZA PRZETARG

NIEOGRANICZONY

na sprzedaż JEDNEGO CIĄGNIKA marki „Ursus” typ C 45

Cena wywoławcza 23.920 zł.

Uczestnicy przetargu złożą wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

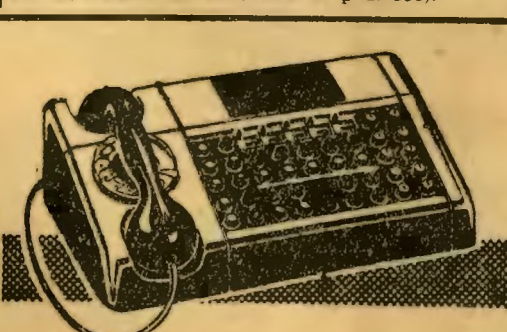
Przetarg odbędzie się w dniu 24 listopada 1958 r. o godz. 10 na placu Z. P. W. im. L. Gawlika, Bielsko-Biała, ul. Żywiecka 13.

W razie niedojścia przetargu do skutku, drugi przetarg odbędzie się w dniu 8 grudnia 1958 r. o godz. 10.

W razie niedojścia drugiego przetargu do skutku, trzeci przetarg odbędzie się w dniu 22 grudnia 1958 r. o godz. 10.

Pojazd oglądać można w podwórzu zakładowym, pod wyżej wskazanym adresem, codziennie od godz. 8 do 12.

Uczestników przetargu obowiązują przepisy zawarte w zarządzeniu ministra komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (Monitor Polski nr 56, z dnia 20. VII. 1957 r. poz. 353).



RZEMIEŚLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„TELETECHNIK”

Bytom, ul. Katowicka 7, telefon 47-51, 27-71

wykonuje następujące roboty:

MONTAŻE, REMONTY I KONSERWACJE wszelkiego rodzaju central telef., urządzeń zegarowych i alarmowych.

ZARZĄD BUDOWLANO-REMONTOWEJ
SPÓŁDZIELNI PRACY
W PSZCZYNIE, ul. Dworcowa 18-b

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY

1) na sprzedaż wycofanego z eksploatacji pojazdu mechanicznego
SAMOCCHODU CIĘŻAROWEGO
marki Mercedes 3-tonowego, silnik wysokopiętny — cena wywoławcza 28.000 zł

PRZETARG NIEOGRANICZONY

2) na sprzedaż 2 nadetatowych PRZYCZEPEK o nośności 3 tony każda

a) cena wywoławcza 20.800 zł.
b) cena wywoławcza 15.600 zł.

Przetarg odbędzie się w Budowlano-Remontowej Spółdzielni Pracy w Pszczynie, przy ul. Dworcowej 18-b.

I przetarg termin 21. XI. 1958 r., godz. 11
II przetarg termin 5. XII. 1958 r., godz. 11
III przetarg termin 19. XII. 1958 r., godz. 11

Przystępujący do przetargu winni uiścić najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie spółdzielni.

Uczestników przetargu obowiązują przepisy Ministerstwa Komunikacji — Monitor Polski nr 56 z dnia 20. VII. 1957 r. poz. 353. Samochód i przyczepy oglądać można w dni robocze od godziny 8 — 15 w Pszczynie, przy ul. Dworcowej 18-b. 7177kr

TYSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO W TYCHACH

SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

SAMOCCHÓD OSOBOWY marki „Polski”

Cena wywoławcza 24.000 zł.

w drodze PRZETARGU OGRANICZONEGO

DWA SAMOCCHODY CIĘŻAROWE marki „Chevrolet”

Cena wywoławcza 24.000 zł.

I przetarg — 19. XI. 1958 r., godz. 11

II przetarg — 1. XII. 1958 r., godz. 11

III przetarg — 17. XII. 1958 r., godz. 11

Cena wywoławcza obniżona o 40%.

Cena wywoławcza obniżona o 75%.

Przetarg odbędzie się w Bazie Transportowo-Sprzętowej w Tychach osiedle „B”.

Pod w/w adresem można oglądać samochody na 5 dni przed przetargiem w godz. od 8 — 13.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy uiścić w kasie Tyskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego w Tychach. 7129kr

POLECA:

- szczotki do robót drogowych i drutu stalowego i z piaszczyn
- szczotki stalowe rotacyjne do polerowania
- szczotki do rur płomienicznych
- szczotki do rdzy ręczne
- szczotki do pilników.

PRZYJMujemy ZAMÓWIE-NIA NA ROK 1959.

RZEMIEŚLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY SZCZOTKARZY TECHNICZNYCH
CHORZÓW, ul. Dąbrowskiego 7/9

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ POWIATOWY ZARZĄD INWESTYCJI W KŁOBUCKU

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA WYKONANIE ROBÓT MURARSKICH, CIEŚLERSKICH ORAZ DEKARSKICH

w budynkach szkół podstawowych na terenie powiatu Kłobuck w roku 1958.

Termin składania ofert upływa z dniem 25. XI. 1958 r., po czym nastąpi ich komisyjne otwarcie i wybór wykonawcy.

Termin składania ofert upływa z dniem 25. XI. 1958 r., po czym nastąpi ich komisyjne otwarcie i wybór wykonawcy.

Będzińska Wytwórnia Chemiczna Spółdzielnia Pracy
BĘDZIN, ul. Kościuszki 86 tel. 715-93

PRODUKUJE:

sole galwaniczne wszelkiego rodzaju

pasty szlifierskie i polerownicze (do obróbki wszelkich metali)

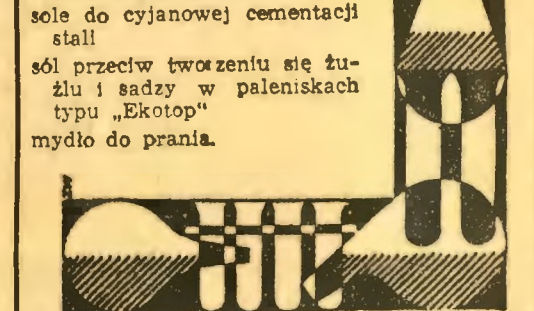
preparaty do chemicznej obróbki żelaza

proszki do spawania aluminium i jego stopów

sole do cyjanowej cementacji stali

sól przeciw tworzeniu się żużlu i sadzy w paleniskach typu „Ekotop”

mydło do prania.



CIESZYŃSKIE ZAKŁADY WYTWORCZE SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH M-2 CIESZYN, ul. 1 Maja 19

ogłaszają na podstawie zarządzenia ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż SAMOCHODÓW OSOBOWYCH:

a) SAMOCCHÓD marki „Skoda” 1102

Cena wywoławcza 36.000 zł.

b) SAMOCCHÓD marki „Skoda” 1101

Cena wywoławcza 22.500 zł.

oraz PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż pojazdów mechanicznych:

a) SAMOCCHÓD CIĘŻAROWY marki „Bedford”, ładowność 3 tony

Cena wywoławcza 42.000 zł.

b) CIĄGNIK KOŁOWY marki „Famo”

Cena wywoławcza 45.500 zł.

Przetarg odbędzie się w Cieszynie, ul. 1 Maja 19 w następujących terminach:

I przetarg — 20. XI. 1958 r., godz. 10

II przetarg — 4. XII. 1958 r., godz. 10

III przetarg — 18. XII. 1958 r., godz. 10

Ceny wywoławcze przy II i III przetargu ustala się ściśle wg podanego wyżej zarządzenia ministra komunikacji.

Przystępujący do przetargu winni najpóźniej do dnia poprzedzającego termin przetargu:

a) w przetargu ograniczonym przedstawić zezwolenie wymagane § 9 zarządzenia ministra komunikacji (Monitor Polski nr 56),

b) w obu przetargach uiścić w kasie CZWSE M-2 w Cieszynie, ul. 1 Maja 19 pokój nr 124 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 8 — 13 w Cieszynie, ul. 1 Maja 19, w sekcji transportu CZWSE M-2, gdzie również udzielane będą bliższe informacje. 7305kr

SPÓŁDZIELNIA PRACY SPEDYCYJNO-TRANSPORTOWA „AUTOBAZA”
CHORZÓW, ul. Wieczorka 58, tel. 401-84

poszukuje od zaraz na terenie Chorzowa względnie Chorzowa - Batorego placu w budynku względnie sa mego placu o powierzchni około 2500 m² przeznaczoną na urządzenie zajezdni samochodowej. Oferty prosimy kierować bezpośrednio na adres spółdzielni.

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „PREZIDENT” W CHORZOWIE
SPRZEDA W DRODZE LICYTACJI 43 SILNIKI ELEKTRYCZNE
Licytacja odbędzie się w dniu 14 listopada 1958 r. o godz. 9 na terenie kopalni w Chorzowie, przy ul. Piotra Skargi 14.
Udział w licytacji może wziąć każdy, kto do dnia 13. XI. 1958 r. uiści w kasie kopalni wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Silniki oglądać można codziennie w dni robocze w godz. od 10 do 12.
Bliższych informacji dot. ceny udzieli oddział elektryczny powierzchni.

Wielki skok za Chińskim Murem

Idź marz w kierunku podnie-
sienia ogólnej stopy życiowej,
a zarazem wzrost możliwości
eksportowych.

Olbrymie przemiany doko-
nują się w poziomie kultu-
ralnym społeczeństwa chiń-
skiego. Swoją rolę mają tu-
taj uczeni, literaci i wykształ-
ceni ludzie innych zawodów
twórczych, którzy przenieśli
się na prowincję, by budzić
i rozszerzać zainteresowania
umysłowe szerokiej mas. Prze-
de wszystkim jednak doko-
nują tego mnożąc się jak
grzyby po deszczu szkoły i kur-
sy. W ciągu 15 lat wprowa-
dzone zostanie już powszech-
ne nauczanie średnie, a białe
plamy analfabetyzmu znikają
z chińskiej mapy coraz szyb-
ciej. Szeroko rozwinięła się
kampania powszechnego nau-
czania „alfabetu fonetycznego”,
który wypiera dialekt i po-
zwala porozumieć się ludziom
z najodleglejszych kątów
i mówiących do tej pory
wzajemnie zupełnie niezrozu-
miałymi narzeczeniami.

ZASADA „I — SY”

Komuny, w których formal-
nie ukończone zostało połącze-
nie organów władzy admini-
stracyjnej, społeczno-politycz-
nej i rolniczo-społdzielczej —
zorganizowane zostały na za-
sadach wojskowych. Wyraża
się to nie tylko, i nie głównie
w uruchamianiu pierwszej z
reguły „komunowej” inwe-
stycji, jaką jest wielka kan-
tyna-stołówka dla wszystkich
rodzin komuny, a raczej w
wojskowej organizacji pracy.
Cały dzień roboczy jest odpo-
wiednio rozplanowany, zaczy-
na się pobudką, kończy czę-
sto ćwiczeniami wojskowymi,
obejmuje zdyscyplinowaną pra-
cę na polach, w świetlicach,
kursach wieczorowe itp.

Tworzące się komuny zaape-
lowały do chłopów o przeka-
zanie na rzecz kolektywu
domów mieszkalnych, ogród-
ków, drzew owocowych, po-
siedzińców, narzędzi itp.
Chodziło o to, by przygoto-
wać warunki do przejścia na
system likwidujący w zasadzie
obieg pieniądza na wsi po-
przez zapewnienie wszystkim
mieszkańcom komuny bez-
płatnego wyżywienia i odzie-
ży. W tym też kierunku
zmierzają na ogół zarząd-
stwa wydawane w poszczególnych
komunach. Zasada „I — sy-
cu-sin-syn-lao-ping-sy” (I —
oznacza odzież, sy — żywno-
ść, cu — mieszkanie, sin —
komunikacja, syn — poród,
lao — starość, ping — choro-
bę, sy — śmierć, co razem
w znakach chińskich tworzy
wiersz klasyczny; sy oznacza
zapewnienie pogrzebu i pa-
mięci po śmierci) zapewnia
w rezultacie całej rodzinie
chłopa trzykrotny poisek, o-
dzież, dalej bezpłatną komu-
nikację stosownie do potrzeb,
zaspokajanie potrzeb kultural-
nych, opiekę lekarską itd. W
ten sposób postać oraz w
formie innych jeszcze natura-
lów i bezpłatnych usług wy-
płacane są na ogół honoraria,
mniejsza ich z reguły część —
w formie pieniężnej na dodatek
kolejnych potrzeb. W warunkach
wieloletniego zaoferowania i bie-
dy dla wielu chłopów chiń-
skich jest to niewątpliwie po-
stęp, który całej masie chłop-
skiej gwarantuje warunki by-
tu.

3/4 TONY PRODUKTÓW ROLNYCH NA I CHINCYKA

Sięgając do olbrzymiego re-
zerwuaru ludzkiego, organi-
zując jego pracę w ten spo-
sób, osiągnięto właśnie ów
olbrzymi skok w produkcji
rolnej, skok bynajmniej nie
zakochany. Przewiduje się,
że w roku przyszłym uda się
zebrać co najmniej 500 mi-
lionów ton zboża, co na 1
mieszkańca wyniesie 3/4 to-
ny! Oznacza to w efekcie szyb-

W przemśle maszynowym
dokonał olbrzymiej „rewolu-
cji”. Jeśli produkcję tego
przemysłu w Chinach w 1952
roku przyjąć za 100, to wskaź-
nik za 1957 rok wyniesie:
2.300, a za 1958 rok — 149.000!

Z 63 milionów ton węgla
wydobytego w 1952 roku Chi-
ny skoczyły na 130 milionów
w roku ubiegłym, i — jak
się przewiduje — na przeszło
220 milionów ton w tym ro-
ku.

Tak oto Chińskie Ludowe ura-
dzą do trzeciego wielkiego
mocarstwa światowego, przy-
czym zastrzeżenie sytuacji w
Cieśninie Taiwańskiej, groźba
konfliktu przyspieszyły jesz-
cze tempo krzepnięcia zdyscy-
plinowanych komun ludo-
wych. Korespondent wielu
pism zachodnich rozpisują się
o tym „wielkim skoku za Mu-
rem Chińskim”, rezygnując
całkowicie z dotychczasowego
sceptycyzmu wobec gwałtownych
przemian w tajemniczej
dla nich krainie Smoka.

ADAM STANEK

OD 0 DO KILKUDZIESIĘTU MILIONÓW TON STALI

Chodzi tu nie tylko o wspo-
niany już wielki skok w pro-
dukcji rolniczej. Niemniej fa-
scydujące i budzące głębokie
zdzumienie na Zachodzie są osią-
gnięcia w produkcji przemys-
łowej. Jeszcze przed sześcioma
laty Chińczycy nie wytwarzali
u siebie stali. W ubiegłym
roku doganiali już w tym
względnie Polskę, w tym ro-
ku wyprodukują ponad 10 mi-
lionów ton stali. Olbrzymia
armia ludzi pracy wciągnę-
tych w tę galaz przemysłu, ar-
mia sięgająca 20 milionów lu-
dzi, podjęła niezwykle zadanie
budowania małych pieców hut-
niczych, t. zw. liliputów, nie-
raz o pojemności 0,5 m sześci-
m, które dają po 2 tony, czyli
4 tony stali na 1 m sześci-
m. Z końcem sierpnia liczba tego
rodzaju pieców-liliputów do-
szła do 240 tysięcy, przy czym
w samym sierpniu zbudowano
ich aż... 190 tysięcy! W pierw-
szych 10 dniach września uru-
chomiono dalszych 110 ty-
sięcy pieców — liliputów. Nie
dziwne, że już na przyszły
rok przewiduje się produkcję
ok. 25 milionów ton stali, co
oznacza będzie prześcignięcie
w tej dziedzinie Wielkiej Bry-
tanii, czyli wykonanie zadania,
które stawiano sobie zara-
zu na 15 lat, przy czym pro-
dukcja wyniesie może od dwu
dziesięciu do kilkudziesięciu
milionów ton stali.



Woda daje życie. W całym Chinach buduje się większe i mniejsze zbiorniki wodne, by na zawsze uchronić kraj przed kie-
skami powodzi i posuchy. Na zdjęciu: Budowa zapory wodnej w prowincji kantońskiej na rzece Sin-Si-Cho. Foto: „Suiat”

Podobno...

...szczęśliwy kardynał francuski już w przeddzień kon-
clawy oświadczył, że głosować
będzie za kandydaturą Roncal-
liego na papieża;
...Roncalli zaś wyjął, że
wolałby pozostać patriarchą We-
necji;
...pierwsze głosowanie w
conclawie przyniosło zwycięstwo
głosów kardynałów Ottaviani,
a na kolejnych miejscach zna-
leżli: Agagianian, Tisserant,
Wyszynski i Recllelari;
...po ponownym głosowa-
niu Ottaviani oświadczył, że
niezależnie zrezygnować z jego
kandydatury z uwagi na jego
słabą wzrok. W rezultacie w
następnych głosowaniach na
czoło wysunął się Agagianian,
a za nim kardynał Masella;
...na kardynała Roncalli
przeniosły się głosy od ponie-
działku popołudnia, czyli pod
koniec drugiego dnia conclawy.
Za nim znaleźli się kardyna-
łowie Ruffini, Lercaro i Siri;
...we wtorek rano kard.
Roncalli otrzymał 30 głosów
wobec wyznaczonej liczby 35, a
w jedenastą turę wyborów
Roncalli wybrany został papie-
żem 40 głosami z 51 oddanych.

...w kulturalnych konferencjach
genewskiej wymienia się coraz
częściej Francję i Chiny Luo-
dowe jako te dwa kraje, które
powinny uczestniczyć w obra-
dach atomowych;
...w Belgradzie przegoto-
wano jest projekt amnestii
— jak mówi o tym kursula-
cie tam pogłoski — która obję-
łaby odsiadującego w więzieniu
Milošana Djilasa.

MARS — następna po Ziemi według odda- lenia od Słońca pla- neta — zawsze budził i budzi żywe zaintere- sowanie astronomów i przykuwa uwagę ur- czonych. Zainteresowanie — Mar- sem wzmogło się jednak od cza- su, gdy włoski astronom — ba- dacz powierzchni Marsa — Schia- parelli, ogłosił w roku 1977, iż odkrył na tej planecie kanały i postawił hipotezę, że są one dzie- łem marsjan, a więc istot żyją- cych o dużej cywilizacji. Na pod- łożu hipotezy postawionej przez Schiaparelliego rozgorzał spor wokół zagadnienia, czy na Mar- sie żyją istoty ludzkie i czy w ogóle są tam warunki dla utrzy- mania się przy życiu tych istot. Świat uczonych podzielił się na dwa przeciwnie oboje. Jeden z obozów opowiadał się za Schia- parellim, drugi odrzucał jego hi- potezę — dopuszczając co najwy- żej, że być może istniały tam niegdyś warunki dla życia, ale obecnie ich tam nie ma, a owe kanały mogą jedynie świadczyć o dużej cywilizacji istot żywych, niegdyś na Marsie żyjących.

Ta naukowa zagadka nie zosta-
ła dotychczas rozwiązana tym
niemniej, każdemu okresowi zblie-
żenia się tej planety do Ziemi
towarzyszą wysiłki „pracowni-
ków” licznie rozsiadanych po świe-
cie obserwatoriów astronomicz-
nych, zmierzające do wydarcia
planecie jej tajemnic.

Bywają okresy największego
zblieżenia się Marsa do Ziemi. O-
kresy te przypadają z regular-
nością co 15-17 lat. W owe okre-
sy Mars zbliża się do naszej pla-
nety na odległość 55-60 milio-
nów kilometrów (jak wiadomo,
Mars oddalony jest od Ziemi o

Mars ciągle tajemniczy

400 milionów km.) — i wówczas
to istnieją najlepsze meteoro-
logiczne warunki dla badań nad
Istotą Marsa. Okresy te nazywa-
my wielkim zbliżeniem. Ostatni
taki okres przypadł na koniec
sierpnia i połowę września 1956 r.

Ostatnio Mars z ogromną szyb-
kością zbliżył się do naszej pla-
nety i w tych dniach odległość
jego od Ziemi wynosiła około
73 milionów km. Wszystkie obser-
watoria na naszej planecie w
pełnym pogotowiu obserwowały
i obserwują nadal to zdarzenie.

Badania nad tajemnicami pla-
nety Mars idą we wszelkich moż-
liwych kierunkach: nad atmo-
sferą otaczającą planetę, nad taji-
kami jej powierzchni, nad roz-
wiązaniem czy istnieją na Marsie
morza i oceany, czy istnieją ro-
ślinność i czy istnieją warunki
dla utrzymania się przy życiu
istot ludzkich. Wreszcie niezwy-
kle duże zainteresowanie uczo-
nych budzi rozwiązanie owej za-
gadki — istnienia kanałów na
Marsie.

Jedni twierdzą, że istnieją
tam roślinność, o czym świad-
czyłyby obserwowane na pla-
necie plamy barwy błękitnej,
właściwej naszej roślinności wy-
sokogórskiej i na arktycznych po-
łaciach naszej planety. Jeszcze
inni, że to mogą być tylko poro-
sty, a przeciwnicy tych hipotez
twierdzą, że gdyby nawet przy-
jął, że są to porosty, to dla braku
dostatecznej ilości wilgoci na
Marsie, porosty owe nie mogły-
by tworzyć sobą tak olbrzymich
połaci plam na Marsie, przyjmowa-
nych za roślinność w naszym
pojęciu.

Największy spór wśród uczo-
nych toczy się wokół owych ka-
nałów na Marsie.

Wyniki obserwacji były różne.
Podczas kiedy w obserwatoriach

— A ty?
— Przyjdę za chwilę. Zająłem dwa razy psye-
drynę, mogę jeszcze przy nim chwilę posiedzieć.
Kiedy ludzie wstali i ruszyli ku drzwiom, mały tors
dubelta, dotąd podtrzymywany jakby niewidzialnym
oparciem, załamał się nagle, jego oczy zamknęły się,
głowa opadła bezwładnie w tył.
— Słuchajcie, ale to tylko mój wypytujący jego,
czemu on nas o nic nie p...? — zreflektował się w kory-
tarzu inżynier.

— Owszem, przedtem pytał — odpowiedział Cyberne-
tyk. — O stosunki, panujące na Ziemi, o naszą historię,
o rozwój astronautyki — jeszcze jakieś pół godziny,
nim przyszedł, mówił znacznie więcej.

— Musi być osłabiony?
— Na pewno. Wchłonił dużą dawkę promieniowania.
Wędrowka przez pustynię musiała go dobrze zmęczyć,
tym bardziej, że jest dosyć stary.

— Jak on długo żył?
— Około sześćdziesiąt obrotów planety, więc nieco
mniej, niż sześćdziesiąt naszych lat. Eden obraca się szyb-
ciej wokół Słońca, niż Ziemia.

— Czym się odżywia?
— To dosyć osobliwe. Zależy się, że ewolucja przebie-
gała tu inaczej, niż na Ziemi. Oni mają bezpośrednio
pryswajając niektóre substancje nieorganiczne.

— To rzeczywiście osobliwe — powiedział inżynier.
— Ach, ta ziemia, którą wyniósł ów pierwszy — po-
pał się nagle Chemik. Przystąpił.

— Tak, ale w ten sposób odżywił się przed tysiącami
lat. Teraz nigdy tak normalnie nie postępuje. Te cienkie
kielechy na równinie, wicie — to są jak gdyby ich „aku-
mulatory żywności”.

— Czy to żywe istoty?
— Tego nie wiem. W każdym razie wychwytyują wy-
biórco z gleby substancje, które służą dubeltom za poży-
wienie, i magazynują je w „kielech”. Jest ich wiele roz-
maitych rodzajów.

— Tak, oczywiście muszą je hodować, czy raczej upra-
wiać — powiedział Chemik. Na południu, widzieliśmy
całe zagony tych kielechów. Ale dlaczego ten, który tra-
fił do rakiety, grzebał się w glinie?

— Bo kielechy wciągają się po zapadnięciu zmroku pod
ziemię.
— Ależ i tak miał wszędzie dosyć ziemi, a wybrał aku-
rat tę w rakiety.

— Może dlatego, że była rozdrobniona, a on — głodny.
Nie mówiliśmy o tym z naszym astronomem. Możliwe, że
tamten naprawdę uciekał z tej doliny na południu...

(a. d. a.)

Szał Hula-Hoop

Gra Hula-Hoop
polega na tym,
że kolorową
obręcz z masy pla-
stycznej należy przez
zgrabne rozkołysa-
nie biodrami wpra-
wić w rotację i u-
trzymać ją w tym
stanie jak najdłużej.
Jakkolwiek wygląda
to bardzo łatwe, ale
nie jest takie proste
jak się wydaje.

Ta pozornie dzie-
cinna zabawa zna-
laza wkrótce w USA
bardzo wielu ama-
torów. Z USA go-
rączka Hula-Hoop
przerzuciła się do
Anglii.

Hula-Hoop jest nie-
tylko wesołą zabawą.
Lekarze stwierdzają,
że jest to doskonała



Jak widać, kompozytorowi niemieckiemu
Ludwиковi Schmidederowi zabawa w
Hula-Hoop nie idzie łatwo. Oświadczył
on, iż uolił zostać przy sporcie wodnym.
Opanowanie nowomodnej gry odchudzają-
cej nastroża więcej trudności osobom
grubym niż chudym, którym ona nie jest
potrzebna.



gimnastyka odchu-
dzająca. Trenerzy pil-
karscy zalecają swo-
im drużynom upra-
wianie Hula-Hoop,
ponieważ ćwiczenia
z obręczą rozluźnia-
ją mięśnie i czynią
ciężkość elastyczną. Pra-
cownicy biurowi wd-
zą w Hula-Hoop od-
prężenie dla ich sie-
dzącego trybu życia.
Wreszcie Hula-
Hoop opanowała an-
gielskie lokale noc-
ne.

Odbywają się na-
wet zawody Hula-
Hoop. Pewna 14-let-
nia dziewczynka do-
szła do takiej wpra-
wy, że okręciła o-
bręcz wokół siebie
5127 razy bez zrzuce-
nia jej na ziemię.

Natomiast angielska modelka wykonuje
taniec z wielkim wdziękiem i bez trudu.
(Foto „Sie und Er” i München II.)



Ponieważ praca fizyczna, wyczerpująca zwłaszcza,
szkodzi im, powstaje jakieś „biorzwanie”, może w obrębie
tego organu elektrycznego.

— Mówił „biosocjowarcie”. To musi być coś innego.
— Ale coś bliskiego. W grupie istnieje adhezyja — wza-
jemne przyciąganie, czyli, że grupa jest niejako skazana
sama na siebie, izolowana od społeczeństwa.

— To szalenie młiste. Cóż oni tam w końcu robią?
— Ależ jakże chcesz, żeby ci powiedział? Wiem tyle,
co ty. Przecież zachodzą nieporozumienia i przesunięcia
znaczeń podwójne — nie tylko z naszej strony, ale tak
samo między Kalkulatorem i dubelt, z drugiej! Może
mają specjalną dyscyplinę naukową — „prokrustykę”,
teorię dynamiki takich grup! Planują z góry typ działań,
konfliktów i wzajemnych przyciągań w tej obrębie, funk-
cje są tak rozłożone i zaplanowane, żeby powstała swoi-
sta równowaga, wymiana, krążenie gniewu, strachu, nie-
mowli, żeby te uczucia spajały ich i zarazem żeby nie
mogli znaleźć wspólnego języka z kimkolwiek spoza
grupy.

— To nie jest żadne tłumaczenie! — krzyknął Chemik.
— Proszę, możesz zająć moje miejsce. Może pójdziesz ci
lepiej.

Milczeli chwilę.
— Jest bardzo wyczerpany — powiedział Doktor.